

ECHO KLUCZ

cena 2 zł

w numerze:



BOGUCIN DUŻY - BYDLIN - CHECHŁO
CIEŚLIN - GOLCZOWICE - HUCISKO
JAROSZOWIEC - KLUCZE - KOLBARK
KWAŚNIÓW DOLNY - KWAŚNIÓW GÓRNY
KRZYWOPŁOTY - RODAKI - RYCZÓWEK
ZALESIE

- Polsko-Ukraińskie kontakty
- Gmina pod piórem
- Apteka a prawo
- Dzień Nauczyciela
- Żyjmy zdrowo

INFORMACYJNY MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY Nr 10/111 LISTOPAD 2001 ISSN 1426-1987

Polsko-Ukraińskie Kontakty



W październiku br. Gminę Klucze odwiedzili ukraińscy goście - Konsul Generalny Aleksander Medownikow i Kierownik Misji Handlowej Miron Jankiw, którzy spotkali się z przedsiębiorcami całego powiatu olkuskiego, aby podyskutować o możliwościach nawiązania współpracy.

Czytaj strona 3

Gmina pod piórem



Prawie 30-stu dziennikarzy z Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej uczestniczyło w sesji warsztatowej, która w dniach 19 - 21 października odbyła się na terenie naszej gminy. Dziennikarze przybyli do Klucza na zaproszenie wójta Małgorzaty Węgrzyn oraz redakcji naszego miesięcznika. Goście mieszkali w hoteliku przy basenie w Jaroszwcu, a ich opiekunem był Pan Mirek Macek, który zrobił wszystko, aby goście czuli się tam dobrze.

Żyjmy zdrowo



W dzień św. Łukasza dzieci z Przedszkola w Kluczach przygotowały miłą niespodziankę dla pracowników N.Z.O.Z. „Zdrowie” w Kluczach, którego prezesem jest Lek. med. Jadwiga Kallista, a zastępcą lek. med. Dariusz Wdowik.

Czytaj strona 16



Goszczący w gminie dziennikarze to przedstawiciele prasy lokalnej z takich miast jak: Kraków, Warszawa, podwarszawska Zielonka, Krynica, Wadowice, Wieluń, Miechów, Alwernia, Iwanowice koło Kielc, Proszowice, a nawet Solec Kujawski koło Bydgoszczy. Były też dziennikarki z najbliższych okolic - Bukowna, Bolesławia i Wolbromia.

Czytaj strona 4

Redakcja Echa Klucz nie miała jeszcze okazji rozmawiać z Panem Wojewodą Małopolskim, natomiast udało się przeprowadzić krótki wywiad z Mamą Pana Wojewody. Dom rodzinny Pana Wojewody znajduje się w Kwaśniowie Dolnym

Z Panią Antoniną Adamik - Mamą Wojewody Małopolskiego Pana Jerzego Adamika

- rozmawiała Halina Ładoń

Co czuje mama, gdy jej syn tak wysoko awansuje - zostaje wojewodą?

Jestem bardzo dumna ze swojego syna. Uważam, że stanowisko wojewody małopolskiego to zaszczytna i odpowiedzialna funkcja. Jednak z pewnym niepokojem myślę, ile pracy i obowiązków stoi teraz przed nim. Znam Go dobrze i wiem, że jest to człowiek rzetelny, skrupulatny i sumienny, będzie chciał sprostać wszystkim zadaniom, ale czy uda mu się podołać trudności, które niosą te niespokojne czasy?

Proszę powiedzieć, czy w osobowości syna, było coś, co wskazywałoby, że robi karierę zawodową?

Trudno odpowiedzieć na to pytanie. Syn jest człowiekiem skromnym i nigdy nie chwalił się swoimi osiągnięciami. Często dopiero z gazet dowiadywałam się o jego sukcesach. Mogę tylko stwierdzić, że zawsze radził sobie w życiu i jak tylko wyjechał z Kwaśniowa starał się sam zadbać o siebie. W każde wakacje pracował, ale znalazł również czas, by pomóc nam w zajęciach. Kiedy założył własną rodzinę też nie mógł liczyć na pomoc rodziców. Choroba mojego męża i kłopoty finansowe uniemożliwiały jakiegokol-

wiek wsparcie. Myślę, że te doświadczenia bardzo mu pomogą w jego obecnej pracy.

Jakim Pan Wojewoda jest człowiekiem, synem i mężem...

Jurek bardzo ceni sobie życie rodzinne. Mimo rozlicznych obowiązków nigdy nie zapomina o rocznicach, urodzinach czy imieninach najbliższych członków rodziny. Nie przyjeżdża często do rodzinnego domu, ale każdego dnia telefonuje, żeby dowiedzieć się o moje zdrowie. Również każdego roku w Wigilię Bożego Narodzenia przyjeżdża do Kwaśniowa, łamiemy się opłatkiem i odwiedzamy groby najbliższych. Po śmierci męża w Święto Zmarłych Jurek zawsze jest ze mną na cmentarzu. Muszę jeszcze powiedzieć, że syn wiele zawdzięcza swojej żonie, która zajmuje się domem i wychowaniem dzieci (Synowa ukończyła wydział prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego).

Pragnę dodać, że śledzę każde jego publiczne wystąpienie, czytam wywiady i wierzę, że uda mu się być dobrym wojewodą oraz dobrym i wrażliwym człowiekiem.

Dziękuję za rozmowę.

Dobry Gospodarz

Halina Ładoń

Pod takim tytułem odbywał się w październiku konkurs im. Wincentego Witosa - na najlepszego Wójta Małopolski, organi-

zowany po raz drugi przez Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski oraz redakcję Gazety Krakowskiej.

W konkursie tym brała udział także Wójt Gminy Klucze Pani Małgorzata Węgrzyn.. O tytuł najlepszego wójta ubiegało się 90 wójtów. Jaki będzie wynik, który z wójtów okaże się najlepszym gospodarzem okaże się wkrótce.

Powiatowy Zjazd Ochotniczych Straży Pożarnych

Halina Ładoń

Delegaci OSP z całego powiatu olkuskiego spotkali się w Wolbromiu 27 października 2001r., aby wybrać nowy zarząd i komisję rewizyjną na następną kadencję. Dotychczasowym prezesem Powiatowego Zarządu OSP była Małgorzata Węgrzyn - Wójt Gminy Klucze. Pani prezes złożyła obszerny sprawozdanie z dotychczasowej działalności zarządu, następnie delegaci jednogłośnie udzielili absolutorium ustępującemu zarządowi. Na stanowisko prezesa Zarządu Powiatowego OSP ponownie została wybrana Małgorzata Węgrzyn.

Na terenie powiatu olkuskiego funkcjonuje 59 jed-

nostek OSP, liczą one łącznie ponad dwa tysiące członków. Osiemnaście jednostek w powiecie objętych jest krajowym systemem ratownictwa gaśniczego. Te jednostki otrzymują corocznie dotacje, które w całości przeznaczają na remonty swoich obiektów i zakup sprzętu bojowego niezbędnego do utrzymania gotowości bojowej.

Strażacy wykonują także wiele remontów i różnego rodzaju prac poza „systemem” w ramach czynów społecznych. Doceniła te działania pani Prezes i przy okazji zjazdu podziękowała wszystkim strażakom,

ale również samorządom, które rozumieją potrzeby i wspierają strażackie inwestycje.

Podziękowania przekazała także pani Prezes strażakom z terenu gminy Klucze i spoza terenu gminy, którzy nieśli w bieżącym roku pomoc powodziom, reagowali natychmiast na wezwania dotyczące usuwania skutków powodzi w Gminie Budzów i Sucha Beskidzka. (O tych wydarzeniach pisaliśmy w poprzednich numerach ECHA KLUCZ).

Podczas uroczystości w Wolbromiu, wielu strażaków otrzymało odznaczenia.

Nagrody dla nauczycieli

Rafał Jaworski

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej 14-stu pracownikom oświaty w gminie Klucze przyznano nagrody Wójta. Wyróżnieni nauczyciele otrzymali dyplomy oraz nagrody finansowe.

Oto nagrodzeni pedagodzy:

Marzena Pilch z SP w Kluczach, Krystyna Mędek z SP w Bydlinie, Danuta Bigaj i Beata Kruszenko z SP w Jaroszowcu, Katarzyna Kula i Małgorzata Kubiczek z SP w Kwaśniowie, Elżbieta Mucha z SP w Ryczówku, Lucyna Parcz z Gimnazjum w Kluczach, Anna Barczyk i Grażyna Wrona z Gimnazjum w Bydlinie, Krystyna Góralczyk i Barbara Wąs z Przedszkola w Kluczach, Anna Płonka z Przedszkola w Ryczówku i Bogusława Rudowska z Przedszkola w Jaroszowcu.

PODZIĘKOWANIA

Barbara Wąs

Składam serdeczne podziękowania za dary jakie złożyliście Państwo na rzecz dzieci z terenów objętych powodzią. W ostatnich dniach września wyruszył kolejny transport tych darów, tym razem z pomocami szkolnymi.

W imieniu dzieci i młodzieży Przedszkola, Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Woli Radziszewskiej (adres wskazany przez PCK) dziękuję:

- Paniom z Koła Gospodyń Wiejskich w Kluczach,
- Mieszkańcom Golczowic i Zalesia,
- Dzieciom oraz ich rodzicom oraz koleżankom z Przedszkola w Kluczach.

Dziękuję Państwu Wójtowiczom za włączenie się do tej pięknej akcji oraz Panu Januszowi Wójcikowi, który własnym transportem zawiązał te dary.



Pan Wojewoda Jerzy Adamik ze swoją Mamą, zdjęcie z rodzinnego albumu

Wspomnienie Bolesława Huras - w rocznicę Jego śmierci

Halina Ładoń

Był skromnym, pogodnym i mądrym człowiekiem o wielkim sercu, przyjacielem dzieci i młodzieży. Zmarł nagle 19 listopada 1999r. Znali go prawie wszyscy mieszkańcy Klucza i okolicy. Był społecznikiem z powołania, pełnym pomysłów, pomagał najbardziej potrzebującym - dzieciom i ich rodzinom. Z wykształcenia chemik, z zawodu pedagog Zespołu Szkół Zawodowych w Kluczach, a z zamiłowania dziennikarz.

Pisał przez wiele lat do Echa Klucz - naszej lokalnej gazety prawie od początku jej istnienia. Jego teksty publikowane były także w Przeglądzie Olkuskim, Dzienniku Zachodnim, Niedzieli, Gazecie Krakowskiej. Wspominamy Go wszyscy bardzo często, bo jego brak widoczny jest w wielu dziedzinach, najbardziej jednak brakuje Go w pracy z dziećmi na ukochanym przez Niego - Osiedlu w Kluczach. Uważam, że środowisko kluczewskie

odczuwa brak jego działalności w kole TPD. Nie ma już spotkań z dziećmi, nie ma Wesołego Podwórka na Osiedlu. Nie ma zbiórek żywności i odzieży dla najbardziej potrzebujących. Nie ma Go również w naszych wioskach i na każdym kroku, bo był wszędzie, rozmawiał z ludźmi, pisał o nich. Zawsze będziemy Go wspominać z wielką czcią, dokonał wiele, był ciągle wśród nas, a zmarł bardzo szybko, niespodziewanie i w samotności.



Bolesław Huras z dziećmi

„ Spieszmy się kochać ludzi , tak szybko odchodzą .”

Słowami wiersza ks. Twardowskiego chcę przywołać w pamięci osobę Profesora Bolesława Huras.

Wyżej cytowany wiersz był ulubionym świętej pamięci Profesora.

W związku z przypadającą w dniu 18 listopada drugą rocznicą śmierci Tęgo Wielkiego Przyjaciela Dzieci i Młodzieży pragnę wypowiedzieć wyrazy uznania, szacunku i wdzięczności. Profesor Bolesław Huras w bardzo znacznym stopniu wpłynął na rozwój intelektualny i kulturalny swych uczniów. Wielu z nas z pochylonym czołem winno wdzięczność temu zacnemu człowiekowi i wspaniałemu pedagogowi.

Na zawsze pozostaną w naszej pamięci wstawiane do dziennika piątki z koroną i utwory Czesława Niemena odtwarzane podczas nieco monottonnych lekcji technologii chemicznej.

Niezwykła radość, optymizm życia, wielka pracowitość, punktualność, sumienność - to zaledwie kilka cech, które wyróżniały naszego Pana Profesora. Trudno w kilku słowach opisać życie człowieka, który żył służąc innym w sposób zupełnie bezinteresowny w wielkim umiłowaniu Boga i ludzi.

Wdzięczna absolwentka
MAGDALENA KRAWCZYK

Polsko - ukraińskie kontakty

Tekst i foto: Halina Ładoń

W październiku br. Gminę Klucze odwiedzili ukraińscy goście - Konsul Generalny Aleksander Medownikow i Kierownik Misji Handlowej Miron Jankiw, którzy spotkali się z przedsiębiorcami całego powiatu olkuskiego, aby podyskutować o możliwościach nawiązania współpracy.

Gmina Klucze kilka lat temu nawiązała współpracę z partnerem ukraińskim, ale ta współpraca ogranicza się na razie tylko do wymiany dzieci i młodzieży. Władze Gminy Klucze widzą potrzebę rozszerzenia współpracy chodzi głównie o współpracę handlową pomiędzy firmami. Spośród zaproszonych na spotkanie przedsiębiorców wielu z nich już handluje z Ukrainą. Ale jak się okazuje, nie jest to łatwe. Skomplikowane przepisy i niewypłacalność niektórych ukraińskich firm powoduje, że polscy przedsiębiorcy rezygnują lub też zastanawiają się nad dalszą współpracą. Zarówno Konsul jak też radca handlowy stwierdzili, że przygotowywane ustawy i odpowiednio precyzowane przepisy doprowadzą do standaryzacji przemysłu, będą też wkrótce podpisane porozumienia o kontroli celnej pomiędzy rządem polskim

stawa wspólnie z Polakami, ale z produkcją na Ukrainie. Perspektywiczną branżą jest produkcja parkietu i innych produktów z drewna, a ponadto branża cukiernicza, energetyczna i cementowa.

Konsul podziękował władzom gminy Klucze za zaproszenie i miłe przyjęcie, stwierdził równocześnie, iż ma nadzieję, że wychodząca z kryzysu Ukraina stanie się interesującym partnerem dla swoich sąsiadów. Obecnie na Ukrainie działają firmy niemieckie, holenderskie, amerykańskie i austriackie. Jako najważniejsze przedsięwzięcia z Polakami widzą: wspólną budowę trasy A - 4, wykorzystanie szerokiego toru z Wolbromia, współpracę w rolnictwie i przemyśle lekcyjnym, a ponadto polepszenie sytuacji ekologicznej i rozwój biznesu rekreacyjnego, w tym turystyki „zielonej”, dopasowanie przepisów ustawodawstwa celnego i



i ukraińskim. Polscy przedsiębiorcy zwrócili także uwagę na istotne problemy, które wiążą się ze współpracą z Ukrainą, to jest ubezpieczenie transakcji i system płatności.

Ukraińcy potrzebują maszyn i technologii, chętnie tworzyliby przedsiębior-

podatkowego do standardów Unii Europejskiej, aktywizacja współpracy transgranicznej, zmiana funkcjonowania euroregionów, szersze wykorzystanie doświadczeń współpracy granicy polsko - niemieckiej.

Gmina pod piórem

Tekst i foto: Halina Ładoń i Rafał Jaworski

Prawie 30-stu dziennikarzy z Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej uczestniczyło w sesji warsztatowej, która w dniach 19 - 21 października odbyła się na terenie naszej gminy. Dziennikarze przybyli do Klucza na zaproszenie wójta Małgorzaty Węgrzyn oraz redakcji naszego miesięcznika. Goście mieszkali w hoteliku przy basenie w Jaroszowcu, a ich opiekunem był Pan Mirek Macek, który zrobił wszystko, aby goście czuli się tam dobrze.



Podczas wykładów w Urzędzie Gminy

Byliśmy gospodarzami sesji

„Echo Klucz” jest najmłodszym członkiem Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej - nasza gazeta należy do Stowarzyszenia od końca lipca.

Mimo to udało się zorganizować na naszym terenie kolejną, 53. już sesję wyjazdową dla dziennikarzy ga-

zet lokalnych z różnych części Polski.

Goszczący w gminie dziennikarze to przedstawiciele prasy lokalnej z takich miast jak: Kraków, Warszawa, podwarszawska Zielonka, Krynica, Wadowice, Wieluń, Miechów, Alwernia, Iwanowice koło Kielc, Proszowice, a nawet Solec Kujawski koło Bydgoszczy. Były też dzienni-



Podczas wykładów w Urzędzie Gminy

karki z najbliższych okolic - Bukowna, Bolesławia i Wolbromia. Pismo „Redaktor” - miesięcznik Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej reprezentowali: Zdzisław Sroka prezes Stowarzyszenia oraz Stanisław Kaszyński rzecznik prasowy PSPL. Warsztatom towarzyszyła wizyta dziennikarzy z Radia Kraków oraz krakowskiego oddziału Telewizji Polskiej. O kluczewskiej sesji będą również mogli przeczytać Polacy mieszkający w Stanach Zjednoczonych, a to za sprawą Pana Zbigniewa Ringera, korespondenta w Polsce „Nowego Dziennika”, największej gazety polskiej w USA.

Poprzednie sesje odbywały się w tak znanych miejscach jak Zakopane czy Ciecocinek, a nawet w zagranicznych ośrodkach turystycznych we Włoszech i na Słowacji. Dlatego zorganizowanie sesji w Kluczach jest sporym wyróżnieniem dla całej gminy. Promowanie miejsca, gdzie odbywa się

dium Biznesu. O pracy z młodzieżą z klasy o profilu dziennikarskim w gimnazjum w Kluczach opowiadała polonistka Jolanta Gliwińska. Krótki materiał z wykładów oraz prezentację naszego miesięcznika „Echo Klucz” wyemitował krakowski oddział TVP w programie „Kronika” (w piątek 19. X. o godz. 21).



Dziennikarze przed zakładem, spotkanie z prezesem IP Markiem Ściężko



W Szkole w Rodakach

spotkanie dziennikarzy jest właśnie głównym celem wyjazdów dziennikarzy.

Sesja rozpoczęła się wykładami prowadzonymi przez Panią Stanisławę Sady Prezesa Stowarzyszenia „Wieś i Europa” na temat roli mediów w procesie integracji europejskiej. Natomiast Iwona Walnik zapoznała gości z działalnością stowarzyszenia „Ziemia Kluczeńska” oraz profilami nauczania w Stu-

Uczestnicy warsztatów mieli okazję odwiedzić najciekawsze miejsca w gminie. Wizyta w Rodakach pozwoliła im zapoznać się z pracami renowacyjnymi przy drewnianym kościółku, najcenniejszym być może zabytku na terenie naszej gminy. Obecnie parafia zleciła odbudowę drewnianego ogrodzenia kościoła na podstawie rekonstrukcji.

Wieczór zakończył się w szkole w Rodakach na

„Wiejskiej Kolacji”, gdzie częstowano słynną rodaczką zalewajką, kotletami drobiowymi z koprem i agroturystyczną nalewką na miodzie. Gościom pałaszującym wiejskie przysmaki przyspiewywały panie z koła gospodyń pod przewodnictwem Eugenii Bretner. Szło im bardzo różno, ale mając za akordeonistę Pana Ryszarda Kamionkę, nie mogło być inaczej. Na pamiątkę wspólnej biesiady w Rodakach wszyscy otrzymali...dziennikarską kaczkę. Ten „dosłowny” prezent to wykonana przez Panią Barbarę Wojnar - dyrektorkę szkoły w Rodakach, figurka z masy solnej przedstawiająca kaczkę w kolorowej czapeczce z pawim piórem.

Coś dla ciała, coś dla ducha

Kolejny dzień sesji rozpoczął się wizytą w największym na naszym terenie zakładzie przemysłowym - International Paper Klucze S.A. Gości przed zakładem powitał Prezes IP Marek Ściążko, który przekazał najistotniejsze informacje o zakładzie. Dziennikarze zwiedzili zakład, a na pożegnanie wszyscy otrzymali reklamówki z firmowymi produktami.

Następnie wiele czasu nasi goście poświęcili na poznanie oferty kulturalnej

gminy. Dziennikarzom zaprezentowała się kluczeńska kapela „Jasie”, która razem z dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury Panem Andrzejem Miszczyńskim, przywitała gości już przed budynkiem Domu Kultury. Potem, w sali kinowej, koncertowały dzieci z „Ogników” Zdzisława Duszy, ze spektaklem o smokach wystąpił teatr lalkowy „Raz, Dwa, Trzy” Justyny Gomułki - Błaszczuk i jeszcze raz zagrały „Jasie”.

Dziennikarze pytali również o sytuację kina w Kluczach oraz wpisali się do pamiątkowej książki w bibliotece (kluczeńska biblioteka obchodzi w tym roku 50-lecie). Z dużym zainteresowaniem obejrżeli pracownie: ceramiki - którą prowadzi Pani Anna Płachecka oraz plastyczną, którą prowadzi Anna Bałazy. Prezenty w postaci wykonanych tam ceramicznych dzbanuszków oraz batików („obrazów” na płótnie wykonanych ciekawą techniką przy pomocy gorącego wosku i farb) sprawiły gościom dużą przyjemność.

Było coś dla ducha, teraz coś dla ciała. Po spotkaniach z kulturą goście zjedli obiad w mieszczącej się po sąsiedzku „Chatce” (gościom bardzo podobał się wystrój pubu). Potem był czas 2-godzinnej relaksu na kluczeńskim basenie, w saunie i solarium. Niektórzy



W pracowniach ceramicznej i plastycznej

rzy woleli wypoczywać, inni spędzili czas bardziej sportowo. Rozegrany w wodzie mecz piłki ręcznej ratownik Stanisław Góźdz wspomina jako bardzo zajęty. Po wizycie na basenach w Kluczach i Jaroszowcu (gdzie goście byli zakwaterowani) niektórzy głośno zastanawiali się jak to jest, że kilkudziesięciotysięczne miasta dysponują jednym (zazwyczaj przepelnionym ludźmi) basenem, a piętnastotysięczna gmina ma ich aż dwa...

Po południu dziennikarze wyjechali do Chechła. Oczywiście nie obyło się bez wyprawy na Pustynię

Będowską. Niektórzy byli tam po raz pierwszy (i to wcale nie ci mieszkający najdalej), inni wrócili tam po latach, żeby skonfrontować obraz dzisiejszej „pustyni” i tej na przykład sprzed 30 lat... Podczas wizyty na Pustyni wywiady z dziennikarzami oraz z Panią Wójt Małgorzatą Węgrzyn przeprowadzał Jan Stępień - redaktor Radia Kraków. W Chechle goszczono nas po myśliwsku. Najpierw w restauracji i kwaterach agroturystycznych „Mango”, prowadzonych przez Państwa Renatę i Janusza Wójcików. Po częstunek podano tam w stylowo urządzonej jadalni z wygodnymi kanapami przy kominku i z zawieszonymi na ścianach trofeami z upolowanych zwierząt. Myśliwską ucztę kontynuowaliśmy w domku myśliwskim Koła Łowieckiego „Antylopa”, położonego w lesie pod Chechłem. Tam zaproszono nas na ostatnie chyba w tym roku pieczone ziemniaki, kaszankę z grilla i karczek „po myśliwsku”. Była to ostatnia przed końcem sesji wspólna kolacja, toteż dziennikarze i samorządowcy postanowili spędzić ją na zabawie. Do tańca skutecznie zagrzewał „Czar Chechła”, czyli po prostu domowego wyrobu napitek. Prawda, że ładnie „ochrzczony”? Oj, długo będą wspominać te wieczorne harce przy ognisku i goście i gospodarze imprezy.

Czas się pożegnać

Wędrówka dziennikarzy po gminie Klucze dobiegała końca. Niedziela to ostatni dzień ich pobytu, dlatego pośpiesznie po porannej toalecie udali się na śniadanie do stołówki przy basenie w Jaroszowcu, a następnie podstawionym autokarem pojechali do Bydlińska. Zwiedzili bydlińską szkołę podstawową i gimnazjum, potem cmentarz, aby przy pomniku legionistów wysłuchać krótkiej historii bitwy pod Krzywopłotami, którą przedstawił przewodniczący Rady Gminy Eugeniusz Kulawik. Goście przejechali także przez Krzywopłoty - najbogatszą obecnie wioskę w gminie, a następnie nową drogą do Kwaśniowa i dalej do Ryczówka i Rodak. Później w programie wizyty zaszła zmiana. Ze względu na niekorzystne warunki pogodowe (brak odpowiedniego wiatru) odpady pokazy parolotniarzy na „Czubatce”. Dlatego po krótkiej naradzie zdecydowaliśmy się na zwiedzenie zamku w Ogrodzieńcu. Chociaż to inna gmina i inne województwo, ale dla gości, którzy przybyli z drugiego krańca Polski była to jedyna okazja, by zamek w Ogrodzieńcu, o którym słyszeli nie raz, zobaczyć na własne oczy.



Kapela JASIE wita gości przed DK Papiernik

Gmina pod piórem cd z poprzedniej str.



Dobrosąsiedzkie stosunki i okazja do promocji JURY zapewniły nam bezpłatny wstęp na zamek wraz z przewodnikiem

Ruiny ogrodzienieckiego zamku zrobiły na gościach

I to był już koniec sesji. Jak ocenią ten pobyt goszczący w gminie dziennikarze, dowiemy się po przesłaniu przez Nich artykułów, które zapewne większość z nich napisze do



Na Pustyni Błędowskiej

duże wrażenie, z wielkim zaciekawieniem wysłuchali jego historii, potem zakupili pamiątki, a w drodze powrotnej podziwiali pełne uroku jurajskie skały.

Wróciliśmy do Klucz do restauracji OAZA, która po raz kolejny gościła nas pysznym obiadem, jak zawsze wykwintnie i elegancko.

własnych gazet. Jednak wesoła atmosfera spotkania i słoneczna „jak na zamówienie” pogoda trwająca przez ten październikowy weekend pozwalają przypuszczać, że sesja należała do udanych. Nam, dziennikarzom „Echa Klucz” było bardzo miło towarzyszyć gościom podczas ich pobytu w gminie.



Na basenie podczas rozgrywanego meczu

Dzień Nauczyciela w Jaroszowcu

Tekst i foto: Halina Ładoń

Uroczystość z okazji Dnia Nauczyciela zorganizowana 11 października br. w Szkole Podstawowej w Jaroszowcu była okazją do wręczenia wyróżnień i dyplomów nauczycielom za ich osiągnięcia w pracy pedagogicznej, ale również okazją do zaprezentowania osiągnięć uczniów w roku szkolnym 2000/2001 zarówno w dziedzinie sportu jak też w różnego rodzaju konkursach np.: ortograficznym, plastycznym, ekologicznym, wiedzy o ziemi kluczewskiej.

Po okolicznościowej akademii i wystąpieniu dyrektora szkoły Pana Piotra Głąbka, Pani Wójt w swoim przemówieniu skierowanym do nauczycieli podkreśliła, że praca nauczycieli to nie zwyczajna praca, to misja. Pogratulowała nauczycielom z jaroszwieckiej szkoły ich osiągnięć i sukcesów. Wręczyła też nagrodzonym nauczycielom dyplomy i wyróżnienia.



Uczestniczący w uroczystości Ksiądz Dziekan Stanisław Fert zwracając się do dzieci powiedział im, że koniecznie trzeba szanować nauczycieli i wyrażać im wdzięczność za to, że ich wychowują bo dzięki nauczycielom mogą się rozwijać.

Na zakończenie uroczystości przewodniczący Rady Rodziców złożył na ręce dyrektora szkoły kwiaty i podziękowania.



APTEKA i prawo

Lucyna i Józef Kaczmarczykowie

Pragniemy przekazać Państwu kilka wyjaśnień związanych z trwającym od kilku miesięcy sporem o budynek Apteki w Kluczach, pragniemy również przedstawić fakty i status prawny tego budynku

W dniu 22 sierpnia 2000r. Zarząd Gminy Klucze zgodnie z uchwałą Rady Gminy i ustawą o gospodarce nieruchomościami przeprowadził przetarg pisemny ofertowy nieograniczony na sprzedaż budynku APTEKI w Kluczach. Do przetargu przystąpiło trzech oferentów w tym pani Maria Nowakowska, która zaoferowała kwotę 500.000 zł. oraz Lucyna Kaczmarczyk z ofertą cenową 601.500 zł. Wszyscy oferenci spełnili kryteria warunków przetargu w tym także ten, że dalej ma funkcjonować w tym budynku apteka. Przed otwarciem kopert zarówno pani Maria Nowakowska ze swoim pełnomocnikiem - prawnikiem jak też Lucyna Kaczmarczyk stwierdzili, że koperty są nienaruszone i wobec tego nie wnieśli z tego tytułu żadnych uwag i zastrzeżeń w tym zakresie. Komisja przetargowa w składzie pięciu osób jednogłośnie wybrała ofertę Lucyny Kaczmarczyk jako najwyższą cenowo, przewyższającą o ponad 100 000 złotych ofertę pani Nowakowskiej. Po zakończonym przetargu 5 października 2000r. został zawarty Akt Notarialny pomiędzy Lucyną Kaczmarczyk, a Urzędem Gminy, natomiast 14 listopada 2000r. Sąd Rejonowy w Olkuszu dokonał wpisu do Księgi Wieczystej, ustanawiając tym samym, że właścicielami nabytego budynku APTEKI są małżonkowie Lucyna i Józef Kaczmarczykowie.

Pani Nowakowska posiadała umowę dzierżawy na ten lokal spisaną z Urzędem Gminy, umowa spisana była na czas określony z mocą obowiązującą do 31 grudnia 2000r. My jako nowi właściciele umowę tę

honorowaliśmy. Oczywiście najemczynie w tym okresie nie płacili żadnych należności za wodę - zimną i ciepłą, energię elektryczną, centralne ogrzewanie, ścieki, nie płacili też należnego czynszu. Zaległości za okres od 5 października 2000 wyniosły 4 800 zł. Wyrokiem, Sąd Rejonowy w Olkuszu nakazał zapłatę wraz z należnymi odsetkami na rzecz nowych właścicieli.

Pani Nowakowska nadal, mimo wygaśnięcia umowy dzierżawy z Urzędem Gminy z dniem 31 grudnia 2000 r. oraz nie przyjęcia propozycji od nowych właścicieli zawarcia nowej umowy, od 1 stycznia 2001r. korzystała z lokalu APTEKI nielegalnie, nie posiadając tytułu prawnego. Zaległości z tytułu opłat za media i użytkowanie lokalu na koniec września sięgnęły kwoty 60 000 zł. Zwrotu należności dochodzimy przed Sądem Okręgowym w Krakowie. Ale cierpliwość ma swoje granice, jak długo można za kogoś opłacać media, ponosić koszty i finansować jego działalność. P a n i Nowakowska od 1 stycznia 2001r. prowadziła aptekę niezgodnie z przepisami prawa gdyż nie posiadała tytułu prawnego do lokalu, a od 1 lipca 2001r. nie uzyskała wpisu do ewidencji działalności gospodarczej w tym lokalu, korzystała więc z niego bez formalnej umowy.

Od 14 września 2001r. apteka w Kluczach przestała funkcjonować, ale 18 września 2001r. pani Nowakowska uzyskała zezwolenie na prowadzenie apteki w Bydlinie. Uruchamiając tam aptekę nie przyniosła ani leków, ani wyposażenia, celowo utrudnia-

jąc nowym właścicielom uruchomienia apteki we własnym budynku. Dodatkowo stworzyła zamieszanie w kluczewskim środowisku sięgając nieprawdę w celu podważenia naszego autorytetu.

Pani Nowakowska nie udostępniła nam również lokalu 18 października 2001r. kiedy to przeprowadzono przegląd techniczny instalacji wewnętrznych zwłaszcza gazowej oraz dokonywano ustaleń z zakresu planowanego remontu lokalu. Podczas tego przeglądu stwierdzono niebezpieczeństwo instalacji gazowej, które zagrażały życiu ludzi.

Czyniąc starania o uruchomienie kolejnej apteki w budynku piekarni Gminnej Spółdzielni, pani Nowakowska chce doprowadzić do tego, aby przy ośrodku zdrowia nie było apteki..

Przystępując do przetargu, pani Nowakowska doskonale wiedziała, że wynik może być różny, niekoniecznie korzystny dla niej tym bardziej, że w przetargu uczestniczyły 3 osoby. Kiedy okazało się po ogłoszeniu przetargu, że wynik jest dla niej niekorzystny, próbuje go natychmiast negocjować, używając do tego różnego rodzaju „sztuczek”, nieprawdziwych argumentów i insynuacji. Złożony przez nią pozew o unieważnienie umowy sprzedaży (przetargu) został w całości oddalony przez Sąd Okręgowy w Katowicach. W uzasadnieniu wyroku sąd stwierdził, że zarówno przetarg jak też inne czynności zostały przeprowadzone prawidłowo i zgodnie z prawem, dlatego nie może rościć sobie z tego tytułu żadnych praw. Ale prawo swoje, a pani Maria Nowakowska swoje!

Trzeba zaznaczyć, że pani Nowakowska nie jest osobą ubogą, jak próbuje przekonywać sąd i swoje środowisko w miejscu zamieszkania, bo stać ją na ponoszenie dużych kosztów z tytułu opłat sądowych i prawników, aby dalej przeciągać sprawę i utrudniać nam otwarcie apteki.

Jako dziesięcioletni dzierżawca lokalu, pani Nowakowska nigdy, do momentu podjęcia uchwały przez Radę Gminy o sprzedaży budynku APTEKI, nie zabiegała w Urzędzie Gminy o nabycie tego budynku, bo i po co, gdy opłaty jakie ponosiła były niskie w stosunku do tych, które musiałaby ponosić jako właściciel.

Nie posiadając więc żadnych argumentów merytorycznych, pani Nowakowska siebie ferment, wprowadza opinię publiczną w błąd w celu poniżenia i podważenia wiarygodności osób, które działają zgodnie z prawem.

W przekonaniu, że przepisy prawa budowlanego również jej nie dotyczą otwiera kolejne apteki, a jej perfidne i złośliwe działania doprowadziły do tego, że przy ośrodku zdrowia nadal nie można uruchomić apteki.

Apelujemy do ludzi rozsądnych, aby chłodno, bez

sugestywnych emocji ocenili powstałą sytuację. Należy sobie przy tej okazji odpowiedzieć na pytanie - czy chcemy, aby w naszym kraju, w naszej gminie obowiązywały zdrowe zasady i przepisy prawa, czy też mamy ulegać wpływom presji i nacisków oraz spełniać czyjeś bezprawne żądania. Zawsze opowiadamy się za tym pierwszym i uważamy, że manipulacja mało zorientowanymi w sprawie ludźmi i wciskanie im „ciemnoty” nie powinno mieć miejsca.

W opisywanej sprawie nie miało miejsca żadne sugestywne działanie kogokolwiek, zwyciężyły po prostu zdrowe proceduralne zasady i prawo.

Apteka przy ośrodku zdrowia zostanie uruchomiona jak tylko pani Nowakowska przestanie się kierować niczym nie uzasadnioną chęcią zemsty, przestanie nam przeszkadzać i opróżni lokal.

BARWY JESIENI

Dorota Kuc

Dzięki uprzejmości GOK w Kluczach, a szczególnie Pani Ani Bałazy - instruktorki pracowni plastycznej, przedszkolaki z grupy Muminki miały okazję stworzyć swe pierwsze w życiu batikowe arcydzieła.

Technika batiku polegająca na umiejętnym łączeniu farby i ciekłego wosku, wcale nie jest łatwa dla pięcioletnich rączek. Jednak dzieci wykazały się wyjątkową wytrwałością w pracy, a efekty końcowe są zachwycające.

Pomysłowość i spontaniczność dzieci sprawiła, że powstała cała kolekcja obrazów o ciekawym i niepowtarzalnym kolorystyce. Batiki zaprezentujemy w czasie „Jesiennej wystawy” w Przedszkolu. A jedną z prac już podarowaliśmy zaprzyjaźnionemu z grupą „Muminki” dzielnicowemu Jarosławowi Pasiowi, by dodać nieco blasku i ciepła do jego „chłodnego w kolory” biura.



KOLOROWE OSIEDLE W JAROSZOWCU

Tekst i foto: Halina Ładoń

Tak urokliwe osiedle, niewielkie, kolorowe, bardzo intymne i czyste spotkać można bardzo rzadko. Takie jest w Jaroszowcu. Budynki sześciopiętrowe wybudowane zostały w latach sześćdziesiątych przez ówczesnie, dobrze prosperujące Przedsiębiorstwo Urządzeń Szklarskich „Szkłomasz” i Hute Szklane Walcowanego „Jaroszowiec”. W budynkach mieszkali pracownicy zakładów.

W 1997 roku mieszkańcy budynków zawiązali spółdzielnię mieszkaniową i na mocy ustawy przejęli nieodpłatnie od zakładów 16 budynków (oprócz osiedla także budynek 50 rodzinny i hotel) ze 130 lokatorami. 22 lokale hotelowe przekształcono na mieszkania. Spółdzielnia liczy obecnie 152 lokatorów, w większości emerytów, z tego mieszkania własnościowe wykupiło 90 % lokatorów.

Tak Zarząd jak i Rada Nadzorcza za najważniejszy kierunek postawiły sobie modernizację osiedla i przywrócenie pierwotnych walorów. Naprawiono przeciekające dachy, uporządkowano zaopatrzenie w wodę, zasilanie w energię elektryczną. Docieplono także stropy i niektóre ściany. W każdym budynku wybudowano kotłownię gazową, gdyż „Szkłomasz” wycofał się z dostawy energii cieplnej. Zamontowane zawory i podzielniki ciepła wyzwalały u mieszkańców potrzebę oszczędzania ciepła. Mieszkańcy poczuli się właścicielami i własnym

kosztem już w ok. 50 % wymienili okna na energooszczędne. Ponaprawiano drogi i chodniki osiedlowe.

Po tych najbardziej niezbędnych pracach przyszła kolej na poprawę estetyki. W roku bieżącym odnowiono elewację wszystkich budynków na osiedlu i naprawiono tynki, wymieniono rynny, wykonano kolorową elewację budynków. Solidnym i niedrogim wykonawcą była firma Stefana Szymańskiego z Jaroszowca.

Wiele prostych prac spółdzielnia powierza swoim członkom, mającym trudności finansowe. W ten sposób zarabiają na czynsz. Czynsz w spółdzielni jest najniższy (1,25 zł/m²), mieszkańcy wnoszą też składkę w wysokości 30 gr/m² na fundusz remontowy. Prawidłowa gospodarka finansowa, a także zyski z wynajmowania lokali pozwalają na gromadzenie środków na remonty i modernizację. W roku następnym planuje się remont elewacji i otoczenia budynku byłego hotelu robotniczego.

Piszą o nas!

(ri)

Po wizycie dziennikarzy w Gminie Klucze
KRAKÓW redaktor NASZEJ GAZETY - Zbigniew Ringer

To wszystko dzieje się na północ od Krakowa. Strony przez turystów jakby mniej uczęszczane, bo oni jeżdżą głównie w góry. Tymczasem JURA Krakowsko Częstochowska, to jeden wielki cud przyrody. Skały, jaskinie, roślinność, lasy, widoki, zabytki. I jeszcze autentyczna pustynia na dodatek. Jura sama w sobie stanowi niezwykłą atrakcję turystyczną, choć jeszcze w pełni swoich walorów nie wykorzystano.

Jedną z czołowych gmin w Jurze jest gmina Klucze w powiecie olkuskim. Czyli Małopolska. 15 tysięcy mieszkańców, 119km kwadratowych powierzchni, dobrze rozwinięta sieć drogowa i kolejowa. Dogodne połączenia ze stolicą województwa i jego większymi miastami. W gminie Klucze warto spędzić letni bądź jesienny weekend, choć gospodarze tej ziemi zapraszają turystów o każdej porze roku. I nie tylko na parudniowy pobyt, ale także na dłuższy wypoczynek. W ciszy, spokoju, bez gwaru wielkomiejskiego.

Wójtem Gminy jest pani Małgorzata Węgrzyn, która już ponad dwadzieścia lat pełni swoją funkcję. I - widać - pełni ją dobrze, skoro od tylu lat wybierana jest na szefową gminy. Gminy wielkiej, dobrze zagospodarowanej, gminy z ambicjami. Spędziliśmy w tej gminie kilka dni, oprowadzeni byliśmy przez przedstawicieli samorządu, zobaczyliśmy gospodarność i troskę o rozwój tego regionu. Dziś podzielimy się naszymi pierwszymi wrażeniami, ale będziemy chcieli do kluczewskich doświadczeń powracać raz i drugi. Bo z dobrych przykładów warto korzystać. Proszę pokazać mi gminę najnormalniejszą w świecie, gminę bez sponsorów bez specjalnych układów, która by miała w swoich dwóch wioskach (bo stolica gminy, Klucze jest nor-

malna wsią) kryte baseny pływackie, w tym jeden 25 metrowy w Jaroszowcu z możliwością organizowania zawodów sportowych. W jednym z nich zajęcia pływackie prowadzi pan Stanisław Góźdź, starszy ratownik wodny, inicjator ciekawej imprezy pod nazwą „Przepływamy Kanał la Manche”. Oczywiście nie chodzi o pływanie morskie, ale o pokonanie szerokości Kanału przez sztafetę pływacką w kluczewskim basenie. Pokażcie, proszę, drugą taką gminę w Małopolsce (nie wiem, może jednak są, choć wątpię) gdzie są dwie wielkie sale teatralne, w których mogą odbywać się normalne spektakle i widowiska sceniczne. Aby wspomnieć jeszcze o wielkim zakładzie przemysłowym, który ma już sto lat z dużym hakiem. Mowa o International Paper Klucze S.A., dawniej Fabryce Celulozy i Papieru, która zaczęła przed laty od produkcji papieru piśmiennego, aby dziś stać się największym w Polsce producentem artykułów higienicznych, oferowanych klientom pod wspólną nazwą VELWET. To prawda, że to firma niemal w całości amerykańska, z najnowocześniejszymi ciągami technologicznymi, pierwszymi tego typu w Polsce do produkcji chusteczek, ręczników papierowych, serwetek, stołowych, papieru toaletowego, rolek kuchennych. Byliśmy w fabryce, oglądaliśmy pracujące urządzenia i - to trzeba powiedzieć - wywarło na nas spore wrażenie. Wszystko w Kluczach produkowane jest na bazie czystej celulozy, pracuje w fabryce doświadczona załoga, fabryka spełnia wszystkie normy ekologiczne.

Wracamy do kultury, zaprezentowała się Kapela JASIE z 81 - letnią Janiną Walnik, która zdobywała wielokrotnie laury na

ogólnopolskich festiwalach i koncertach tego typu. W Gminnym Ośrodku Kultury w Kluczach są ukierunkowane pracownie, między innymi ceramiczna z instruktorką Anną Płachecką, plastyczna z instruktorką Anną Bałazy, gdzie malowane są tzw. batiki czyli woskowe serety wypalane żelazkiem. Jest biblioteka z kilkunastoma tysiącami woluminów. Jest także w GOK, któremu dyktuje Andrzej Miszczyński - teatrzyk lalkowy pod kierunkiem Justyny Gomułki - Błaszczuk, jest młodzieżowy zespół OGNIKI pod kierunkiem Zdzisława Duszy. Obejrzelśmy te wszystkie kluczewskie zespoły, byliśmy w pracowniach i z ręką na sercu można powiedzieć, że tam wszędzie widać dużo pracy i autentycznego zaangażowania. O ile to ostatnie słowo ma jeszcze w Polsce jakiegokolwiek znaczenie. W gminie kluczewskiej działa pięć świetlic gminnych, są dwa Domy Kultury (Klucze i Jaroszowiec), działają we wsiach ochotnicze straże pożarne, są budynki szkolne jakich nie powstydziliby się niejedno duże miasto. Tak odebraliśmy szkoły podstawowe w Kluczach i Bydlinie. W tej pierwszej jest klasa o profilu dziennikarskim prowadzona przez panią Jolantę Gliwińską (dwie godziny tygodniowo przeznaczone są na warsztaty dziennikarskie). W drugiej szkole w Bydlinie urządzona jest m.in. sala tradycji, w której pewną część przeznaczono na historię bitwy stoczonej przez Legiony pod wodzą Józefa Piłsudskiego w pobliskich Krzywopłotach. Bitwy może nie w pełni zwycięskiej, ale jak na początek legionowych zmagania w roku 1914, bardzo ważnej dla podkreślenia polskiego udziału w wojnie przeciwko Rosji.

Mają Klucze swoją gazetę lokalną ECHO KLUCZ, kieruje gazetą i zespołem p. Halina Ładoń. Spora gazeta, ciekawie redagowana, z wielością materiałów lokalnych, ale także korespondencje zagraniczne, opinie, komentarze.

Ciąg dalszy na nast. str.



Pani Halina była zresztą przez wszystkie nasze dni kluczewskie naszym organizatorem, przewodnikiem i opiekunem. Mieszka w Rodakach, spokojnej wsi na jurajskim szlaku, gdzie wart odwiedzenia jest mały drewniany kościółek, XVII - wieczny zabytek. Nieopodal dzwonnica i równie wiekowe lipy. Kiedy w 1928r. wybuchł w Rodakach pożar, strawił on wszystkie drewniane zabudowania, ogniowi oparł się jedynie wielowiekowy kościółek. Mieszkańcy Rodak uważają, że zdarzył się autentyczny cud. Zaś przejeźdnemu turyście graniczy dziś z cudem, że miejscowa władza duchowna tak mało robi, aby kościółek zachować w dobrym stanie dla następnych pokoleń. Napiszę tu jeszcze, że właśnie przez Rodaki i okoliczne wsie przechodzą rokrocznie pielgrzymki maryjne do Częstochowy, te kierujące się z południa kraju, są zawsze jednakowo gościnnie podejmowane przez mieszkańców tych miejscowości. Nas też przyjęto miło i serdecznie w szkole podstawowej w Rodakach, a miejscowy zespół „Rodaczanki” ze swoją przewodniczącą Eugenią Bretner wyśpiewał wiele radosnych pieśni, które porywały do wspólnej zabawy. Gościliśmy także w miejscowości Chechło w gospo-

darstwie agroturystycznym Janusza Wójcika i leśniczówce szczerze podejmowani przez myśliwych z koła łowieckiego „Antylopa”.

O Pustyni Błędowskiej napiszemy za miesiąc, dziś warto tylko wspomnieć, że jest ona jedną z największych atrakcji nie tylko ziem kluczewskiej, ale całego tutejszego regionu. Stanowi pustynia unikat przyrodniczy i geograficzny i choć dziś zarosła w znacznej mierze wierzba kaspijską, to jednak nadal uważana jest za wielki teren pokryty piaskiem. Tu w latach 40. Ćwiczyło wojsko niemieckie przygotowujące się do inwazji na Afrykę północną, tu dwa lata temu odbyły się manewry wojsk NATO.

Rok temu wyznaczono na pustyni transjurajski szlak turystyki jeździeckiej, który prowadzi od Nielepic koło Krakowa do Częstochowy. Były jeszcze na mapie naszego wędrownia ruiny zamku w Ogrodzieńcu, największego na jurajskim szlaku Orlich Gniazd, ale o nim także napiszę oddzielnie. Skąd właśnie Klucze i tamtejszy rejon terenem dziennikarskiej wizyty? Odbyła się tam przed paroma dniami kolejna sesja Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej, któremu od lat patronuje NASZA GAZETA.

Ślubowanie przedszkolaków w Kwaśniowie

Tekst i foto: Halina Ładoń

Dyrekcja przedszkola w Kwaśniowie corocznie organizuje uroczystość ślubowania przedszkolaków i pasowania ich na przedszkolaka.

W bieżącym roku uroczystość ślubowania odbyła się 11 października.

Zanim jednak nastąpił moment ślubowania, dzieci miały do wykonania cztery zadania w formie konkursu, najważniejsze zadanie dotyczyło wrażli-

wości na dobro. Przedszkolaki udowodniły, że wiedzą co jest dobre, a co złe.

Na swoje pociechy z wielkim zainteresowaniem patrzyli ich rodzice i dziadkowie. Podczas części artystycznej i przygotowanych bardzo interesujących kon-

kursów dzieci wykazały się dużą wiedzą.

Wychowawczynie przygotowały dla dzieci piękne upominki. Obecnie w związku z wielką akcją „Cała Polska czyta dzieciom”, dzieci otrzymały książeczki po to, aby ich rodzice i dziadkowie jak najwięcej czasu poświęcali dzieciom i czytali im ulubione bajki.



PRZYJACIELSKIE SPOTKANIA

Pod hasłem „Jesteśmy bezpieczni na drodze” „Muminki” i „Pajacyki” z Przedszkola w Kluczach odbyły prawdziwą lekcję poglądową z udziałem miejscowych policjantów.

W bardzo miłej atmosferze dzieci poznały zasady bezpiecznego poruszania się po drodze. Zdały również bardzo poważny (jak na 4 i 5 latnie dzieci) egzamin z prawidłowego, samodzielnego przejścia przez jezdnię.

Dwa tygodnie później byliśmy bardzo miło przyjęci w kluczewskim Komisariacie gdzie chcieliśmy poznać podstawy pracy policji. Aspirant Jarosław Paś bardzo przystępnym



językiem ostrzegał dzieci przed kontaktami z osobami nieznanymi i skutkami oddalania się od domu lub też wymykania się spod opieki dorosłych.

Egzaminem końcowym było sprawdzenie znajomości swoich danych oso-

bowych - to na wypadek zaginięcia!

Wszystkim pracownikom Komisariatu Policji w Kluczach serdecznie dziękujemy za życzliwość i cierpliwość wykazywaną w czasie tych spotkań.

Narodowe Święto Niepodległości

W niedzielę 18 listopada odbędą się w Bydlinie uroczystości z okazji 87. rocznicy bitwy pod Krzywopłotami. To Narodowe Święto Niepodległości Krzywopłoty - Bydlin - Załęże, corocznie gromadzi na bydlińskim cmentarzu rzesze mieszkańców, oraz gości reprezentujących różne środowiska. Mszę świętą na cmentarzu od wielu lat odprawia Ordynariusz Diecezji Sosnowieckiej Ksiądz Biskup Adam Śmigielski.

Honorowy patronat nad uroczystością objął Wojewoda Małopolski, a Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego tej uroczystości jest Wójt Gminy Klucze - Małgorzata Węgrzyn. Relacje z tej uroczystości przedstawimy Państwu w grudniowym numerze ECHA KLUCZ.

Przedstawiamy Państwu program uroczystości i zapraszamy do wzięcia udziału w uroczystościach:

- 13.00** spotkanie gości w Szkole Podstawowej im. Marszałka Piłsudskiego w Bydlinie
- 13.45** Przemarsz na cmentarz parafialny
- 14.00** Uroczysta Msza Święta celebrowana przez Ordynariusza Diecezji Sosnowieckiej Księdza Biskupa Adama Śmigielskiego
- Hymn Państwowy, Uroczysta Zmiana Wart, Apel Poległych, Salwa Honorowa**
- Spotkanie w SP, występy artystyczne dzieci**

Podziękowanie

Serdecznie podziękowania dla Pana Jarosława Polaka za odnowienie wiaty przystankowej i wstawienie tablicy na przystanku w Kwaśniowie Górnym.

*Wdzięczni mieszkańcy
Kwaśniowa - Kopca*

„OGNIKI” W FINALE VIII PRZEGLĄDU PIOSENKI DZIECIĘCEJ „ŚLĄSKIE ŚPIEWANIE”

Zuzanna Kocjan pracownik GOK

W 10 miastach województwa śląskiego odbywały się rejonowe eliminacje VIII Edycji „Śląskiego Śpiewania”. Do udziału zaproszony został także nasz kluczewski zespół „Ogniki”

działający przy GOK w Kluczach. Wystąpił on pod artystyczną opieką Justyny Gomułki - Błaszczyk i Zdzisława Duszy w składzie: Angelina Błaszczyk, Ewa Dąbrowska, Patrycja Siko-

ra, Ola Gaj, Kamila Kosim i Paweł Jagiełka.

OGNIKI w Łaziskach Górnych wywalczyły awans do Finału, który odbędzie się w połowie listopada w Radzionkowie. Chcemy podkreślić, że „Ogniki” w VIII Edycji Śląskiego Śpiewania wystąpiły po raz pierwszy i już odniosły sukces. Gratulujemy im i życzymy udziału w Koncercie Galowym, który ma się odbyć w okresie mikołajkowym w Domu Muzyki, Pieśni i Tańca w Zabrze.



SPRZĄTANIE ŚWIATA- POLSKA 2001 W SZKOLE PODSTAWOWEJ W BYDLINIE

Organizator akcji na terenie szkoły Dorota Jochymczyk

Akcja „Sprzątanie Świata” jest dobrze znana na całym świecie. W tej zapoczątkowanej przez jednego człowieka akcji - Australijczyka Iana Kiernana bierze obecnie udział ponad 130 państw. Akcja ta jest także dobrze znana w Polsce. W naszym kraju zainicjowała ją pani Mira Stanisławska-Meysztowicz w 1994 r. 21 września 2001 r. nasza szkoła włączyła się w ogólnopolską inicjatywę „Sprzątanie Świata- Polska 2001”. Uczestniczyli w niej wszyscy uczniowie szkoły (tj. 222 uczniów) wraz z wychowawcami a także pozostali pracownicy szkoły. Prace porządkowe prowadziliśmy głównie na

terenie wsi Bydlin i obszarów przyległych. Sprzątałimy plac szkolny, boiska sportowe, przystanki, pobocza dróg, okoliczne lasy, teren wokół cmentarza.

Naszą akcję poprzedziliśmy opracowaniem szczegółowego programu działań, określiliśmy również rodzaj i zasięg prowadzonych prac. W klasach ogłoszono pogadanki na temat konieczności utrzymania w czystości najbliższego otoczenia. Wykonaliśmy także gazetkę tematyczną oraz ogłosiliśmy komunikat do uczniów na temat akcji.

Zorganizowaliśmy również apel szkolny, na któ-

rym przedstawiliśmy m.in. rys historyczny akcji.

Inicjatywę SPRZĄTANIE ŚWIATA propagowaliśmy także wśród społeczności lokalnej. W tym celu przygotowaliśmy plakaty i ulotki o akcji, które rozmieściliśmy w miejscach publicznych.

Zorganizowana akcja przyczyniła się do poprawy stanu otaczającego nas środowiska, zaś dla uczniów stała się praktyczną lekcją troski o Ziemię.

Nasze działania zostały wsparte przez Urząd Gminy Klucze. Dostarczono nam worki i rękawiczki oraz zapewniono wywóz śmieci za co serdecznie dziękujemy.



Spółdzielcza Kasa
Oszczędnościowo - Kredytowa
w Katowicach

JUŻ WKRÓTCE

Zapraszamy!!!

Punkt kasowy w Kluczach

Oferujemy:

- atrakcyjne lokaty
- korzystne kredyty
- ROR-y

Punkt kasowy:

Klucze ul. Rabsztyńska 3
Tel. 032/647 14 80
647 14 32
Fax: 032 647 14 81

wielkie otwarcie!!!

Jesteśmy Twoją Kasą !!!



SOLARIUM

(Przy basenie w Kluczach)



ZAPRASZAMY!!!

Nowoczesna kabina stojąca XXI w.

Przed zbliżającym się Sylwestrem
atrakcyjne ceny i promocje!!!

**Przyjdź, zobacz i przekonaj się
do nowoczesnego opalania!**

Nowe karty!

Godziny otwarcia:

Wtorek- Piątek- Od 1500- 2000
Sobota- Niedziela- Od 1700- 2000



Tel. 0- 608 168 979



PODZIĘKOWANIE

Nowy rok szkolny 2001/2002 rozpoczął się pracowicie w Szkole Podstawowej im. Orła Białego w Jaroszowcu.

Rodzice uczniów klasy I od razu przystąpili do pracy na rzecz Szkoły. Wspólnymi środkami i siłami przeprowadzono remont klasy. Wychowawca klasy I Pani Beata Kruszenko serdecznie dziękuje za okazaną pomoc Dyrektorowi Szkoły Panu Piotrowi Głębko- wi oraz wszystkim Rodzicom uczniów klasy I biorących udział w tych pracach.

**Serdeczne Gratulacje
dla**

Barbary Jamróg

**z Klucz z okazji otrzymania stypen-
dium Ministra Edukacji Narodowej
składają
Siostra z Rodziną**

6 - letnia OLA Ochmańska Laureatką konkursu „Rabka - miasto dzieci - miasto marzeń”

Halina Ładoń

Pracownia plastyczna Gminnego Ośrodka Kultury prowadzona przez panią Annę Bałazy jest miejscem spotkań i twórczej pracy dzieci. Wiele prac swoich podopiecznych pani Ania wysyła na różnorakie wystawy w kraju i zagranicą. Prace biorą też udział w konkursach. Z kluczewskiej pracowni

wysyłano na konkurs „Rabka - miasto dzieci - miasto marzeń” 14 prac plastycznych. Laureatką konkursu została 6 - letnia Ola z Rodak, otrzymała dyplom i nagrodę, a dodatkowo dla niej i jej opiekunów zafundowano pobyt w Rabkolandzie, zwiedzanie muzeum „Orderu Uśmiechu” i teatru RABCIO.



Nagrodzona praca Oli prezentowała konie, niezbędne do hipoterapii chorych dzieci.

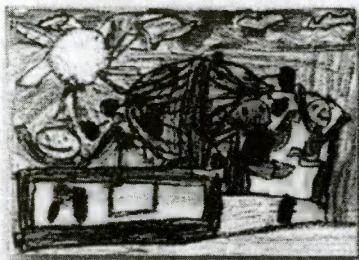
Organizatorzy konkursu przesłali także dyplomy dla opiekunki Oli - pani Anny Bałazy oraz dla instytucji, którą reprezentuje czyli dla Gminnego Ośrodka Kultury. Był jeszcze jeden bardzo ważny sukces Oli Ochmańskiej i jej kolegi Kamila Badurasy - to właśnie ta dwójka została laureatami Powiatowego Konkursu Plastycznego „My na początku XXIw.” Organizowanego przez Miejski Dom Kultury w Olkusz. Na zdjęciu laureaci podczas rozdania nagród, ich prace w środku.



Ola i jej babcia (z lewej) oraz Anna Bałazy - plastyczka

V Małopolski Konkurs Plastyczny

Rabka - miasto dzieci - miasto marzeń



Dyplom

dla

p. Anny Bałazy

z Gminnego Ośrodka Kultury w Kluczach
za wybitne osiągnięcia wychowanków
w Konkursie



Organizator
Ognisko Pracy Pozaszkolnej
Rabka Zdrój

DOM WESELNY PATRYCJA

zaprasza na

Bal sylwestrowy 2001/2002

W ofercie

Wykwintne menu, fantastyczna muzyka,
profesjonalna obsługa

Ponadto polecamy:

imprezy okolicznościowe,
wesela, spotkania towarzyskie
w miłej atmosferze

Tel. 6426 452 po godz. 16.00

Tel. kom. 0602 38 6761

Kwaśniów Górny ul. Rodacka 6

Restauracja MANGO

Chechło ul. Kluczeńska 1

Zaprasza:

w ofercie imprezy
okolicznościowe,
spotkania towarzyskie,
dobra muzyka

tel. 032/6420 216 oraz

Kwatery i przejażdżki konne

tel 032/ 6420 487

Szanowni Państwo !

Dziękując wszystkim, którzy zaszczylili swoją obecnością koncert charytatywny „Przyjaciele dla Adrianka” z ogromną radością zawiadamiamy, że podczas trwania koncertu zebrano kwotę 2723,26 zł, a w czasie zbiórki zorganizowanej przez kluczewski Kościół - 1422,17 zł.

Łączna kwota 4145 zł 43 gr została przekazana na leczenie Adrianka. Ogromnie wzruszone państwa dobrocią i poparciem akcji jeszcze raz serdecznie dziękują wszystkim - Małym, Średnim i Dużym

organizatorki koncertu

Barbara Wąs i Mart Dziura

DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ KRZYWOPŁOTY

W SZKOLE PODSTAWOWEJ W BYDLINIE

W imieniu społeczności szkolnej SP Bydlin Dorota Jochymczyk

Dnia 12 października 2001 r obchodziliśmy Dzień Edukacji Narodowej w Szkole Podstawowej w Bydlinie.

Na uroczystą akademię przybyli nauczyciele i pracownicy szkoły oraz zaproszeni goście: Wicewójt Gminy Klucze pan Józef Kaczmarczyk, pani Dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty Lucyna Latos, księża naszych parafii- ks. Roman Wojtan i ks. Ryszard Gąsior, emerytowani nauczyciele i pracownicy szkoły oraz przedstawiciele Rady Rodziców.

Dla uczczenia Święta Pedagogów uczniowie kl. V i VI pod opieką nauczycie-

lek p. Anny Oleś i p. Doroty Jochymczyk przygotowali program satyryczny „O szkole na wesoło”. Natomiast pod kierunkiem p. Iwony Dyczewskiej wystawiono spektakl pt. „Alicja w krainie czarów” w wersji niecodziennej, bo w języku angielskim. Nie zabrakło oczywiście wierszy, piosenek oraz życzeń dla Nauczycieli.

Podczas uroczystości Dyrektor szkoły p. Paweł Milanowski wręczył Nagrody Dyrektora Szkoły za szcze-

gólne osiągnięcia dydaktyczno- wychowawcze oraz rzetelną pracę. W tym roku nagrody otrzymały nauczycielki: p. Iwona Gawron, p. Zdzisława Kaczmarczyk, p. Ewa Socha, p. Anna Oleś, p. Elwira Kula- wik oraz pracownik obsługi p. Kazimiera Sz wajcowska.

Po części oficjalnej odbyło się spotkanie nauczycieli, pracowników szkoły i przybyłych gości.



**Rada Rodziców składa serdeczne życzenia
Nauczycielom, Dyrekcji oraz Pracownikom
Gimnazjum w Kluczach
z okazji Dnia Edukacji Narodowej**

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i Uczniowie Gimnazjum

serdecznie zapraszają wszystkie szkoły do odwiedzenia wystawy zatytułowanej „Polacy ku wolności”, zorganizowanej w ramach Święta Odzyskania Niepodległości 11 listopada. Wystawę można obejrzeć w Szkole Podstawowej w Kluczach w sali Czytelni.

ZAPRASZAMY

UWAGA !!!

Zapraszamy dzieci ze świetlicy terapeutycznej oraz młodzież szkolną Gminy Klucze, na zajęcia sportowo - rekreacyjne przy GIMNAZJUM w Kluczach w każdy czwartek od godziny 16.45.

Marcin Sołtysik - Nauczyciel WF

Autor : Gustaw Żabiński z Olkusza

Z malowniczej wioski Krzywopłoty
Takich w naszej Polsce jest tysiące,
Wyszły oddziały carskiej piechoty
Towarzyszyły Im werble warczące.
Skądże się wzięli tutaj Rosjanie?
Jakich to chcieli bronić wartości?
Czy z pomocą szli bracia Słowianie?
A może bronić chcieli naszej wolności?
Wolności oni sami nie znają
Tam rządzi knut i samodziemstwo.
Wolność innym ludom zabierają
W zamian niewolę dając łaskawie.
Zlepiono Imperium ogromne
Tworząc więzienie całych narodów,
U władzy debile wiarołomne
A miliony umierają z głodu.
To wojsko kijem wychowane
Ciemne, dzikie jak tatarska orda,
Przez „szarże” bite, poniewierane
Rozkosz znajduje w gwałtach i mordach.
I ci żołdaci nie byli inni
„Naczalstwo” ich tak wychowało :
-Polaczki sami sobie są winni
Bo wolnej Polski im się zachciało.
Zamiast śpiewać „Boże Cara chrani”
Oni rozgniewali batuszkę-cara.
-Powywieszać wszystkich polskich drani-
Rozkaz brzmiał. Metoda dobra, stara.
Jednak to nie to co palić wioski
Tu z żołnierzem-legionistą sprawa.
Nad wzgórzem sztandar powiewa polski
Moskale wiedzą -to nie zabawa.
Tym razem z wieszania nic nie było
Z bronią w ręku woleli zginąć żołnierze,
Trupami przedpole się pokryło
Rozstrzygnęły kozackie moździerz.
Dziś na małym cmentarzu w Bydlinie
Leżą obrońcy owej reduty,
Poświęcenia ich pamięć nie zginie
Choć Historia chadzała na skrót.
Bo kazano nam o Nich zapomnieć.
Innych, obcych dano bohaterów
Uśmiechniętych obłudnie, nieskromnie
O pierściach pełnych obcych orderów.
Lecz na wspólnym Legionistów grobie
Dzieci polne kwiaty kładły skrycie,
Przyrzekając poległym i sobie
Pamiętać o tych co oddali życie.
Matki dzieci historii uczyły
Innej niż władze szkolne kazały.
One same historie tworzyły
Własnymi oczyma Ją widziały.
Dziś krzyż wielki rozwiiera ramiona
Zda się, że chce mogiły tej bronić.
Jak matka o swe dzieci strwożona
Chcąc własnymi rękoma je ostonić.
Ich nazwiska wyrzyte w kamieniu
I bukiet polnych kwiatów jest świeży.
Piłkowy znak na krzyża ramieniu
Pod krzyżem ułańskie czako leży.
W Święto Wolności Listopadowe
Łopot sztandarów i pieśni słowa,
Wojskowe salwy karabinowe
Także warta stoi honorowa.
Często u nas bywa, to wiecie
Chce się ludziom poglądy narzucić,
Wygnańców rzesze rozsiać po świecie
Latami nie pozwolić Im wrócić.
Lecz prawda zawsze na wierzech wychodzi
Tak było i z mogiłą w Bydlinie.
Zrozumieli to starzy i młodzi :
Wieczna sława żołnierzy nie zginie!
Szkoda tylko, że ich towarzysze
Nad mogiłą na baczność nie staną.
Lecz poeta wiersz o nich napisze
I w pamięci naszej pozostaną.
Stań nad grobem, poważnie w zadumie.
Tu nie miejsce na uśmiech frywolny
Polak za Wolność życie dać umie
Po to byś dzisiaj mógł czuć się wolny.

Imciarze w Jaroszowcu

Rafał Jaworski

Na początku listopada przebywała w Jaroszowcu grupa liderów z krakowskiego ogniska YMCA - światowej organizacji młodzieży chrześcijańskiej. Ponad dwudziestoosobowa grupa kwaterowała w ośrodku na basenie w Jaroszowcu, gdzie uczestniczyli w wykładach i zajęciach sportowych.

Jaroszowiec już po raz kolejny wybrany został przez „Imciarzy” na miejsce zgrupowania. Jak powiedział Jan Bajger, dyrektor programowy krakowskiego oddziału YMCA, w Jaroszowcu mają wszystko co trzeba: dobrze wyposażone kwatery ze stołówką, basen, sale do ćwiczeń. Także otoczenie basenu w Jaroszowcu - stadion sportowy, lasy - gwarantuje możliwość uprawiania sportu i gier terenowych, takich jak biegi na orientację. To dla nich bardzo ważne, gdyż jednym z założeń działalności „Imki” jest rozwój fizyczny, zwłaszcza młodych ludzi. Pozostałe to doskonalenie umysłu i ducha. Symbolicznym tego obrazem jest logo YMCA w

formie czerwonego równobocznego trójkąta, który wyraża ciało, umysł i ducha jako nierozłączne elementy natury człowieka.

Na zgrupowaniu w Jaroszowcu na temat idei i historii YMCA, tradycji obozowej, a także osobowości „imciarza” opowiadał podczas wykładu Rafał Kusa, asystent programowy YMCA w Krakowie.

Do organizacji zgłasza się wielu chętnych. Niektórzy, tak jak Asia Skorus (w YMCA od pięciu lat) swoje doświadczenie zdobyte na wyjazdach w ramach szkoleń YMCA w USA i Niemczech, gdzie pracowała z dziećmi jako wychowawczyni, wykorzysta z pewnością w swojej przyszłej

pracy. W tej chwili Asia studiuje pedagogikę. Z kolei gimnazjalista Łukasz Iwański rozwija w YMCA swoje zainteresowania przyrodnicze. Jest jednym z opiekunów pracowni, w której w terrariach i akwariach hodują egzotyczne gatunki ryb, gadów, a także... pajaków. Swoją hodowlę, a przede wszystkim wiedzę, wzbogacają podczas obozów przyrodniczych w Polsce i za granicą. Byli m.in. w Chorwacji i Rosji.

O specyfice polskich ognisk YMCA opowiadał również Paweł Wronicz, który w YMCA prowadzi zajęcia z koszykówki. Paweł miał możliwość odwiedzenia kilku krajów i w porównaniu z nimi, u nas

wspomniany już rozwój ciała, umysłu i ducha jest prowadzony harmonijnie. Natomiast w USA, gdzie Paweł trenował koszykówkę, kładzie się bardzo duży nacisk właśnie na doskonalenie fizyczne. Z kolei w Niemczech oddziały YMCA przypominają nasze przykościelne „Oazy”.

Krakowska siedziba YMCA to bardzo dobrze wyposażony ośrodek z basenem, siłowniami, salami do ćwiczeń i pracowniami,

gdzie praktycznie przez cały dzień mogą spotykać się miejscowi „Imciarze”. Jest ich ponad tysiąc. Raz w roku organizują dni otwarte, podczas których można zwiedzić ich siedzibę i poznać się z gospodarzami. Niespodzianką na tegoroczne dni otwarte, które odbędą się w grudniu, będzie musical „Jak Śpiąca Królewna” przygotowywany przez zespół z krakowskiego ogniska YMCA.

YMCA - Youn Men's Christian Association - powstała w 1844 roku w Anglii. Wtedy to George Williams zainicjował w Londynie spotkania modlitewne oraz organizował grupy studiujące Biblię. Później w organizacjach YMCA zaczęto kłaść nacisk nie tylko na rozwój duchowy, ale i na sprawność fizyczną. Dyscypliny takie jak koszykówka, czy siatkówka zostały wymyślone właśnie przez członków YMCA.

Siedziba światowego Aliansu YMCA znajduje się w genewie. YMCA działa w 154 krajach skupiając ponad 50 milionów ludzi. W Polsce istnieje od 1923 roku.

PODZIĘKOWANIE

Pragnę w imieniu własnym i redakcji ECHA KLUCZ serdecznie podziękować wszystkim osobom i przedsiębiorcom (nie tylko z gminy Klucze), którzy okazali wiele życzliwości i częściowo sponsorowali pobyt w naszej gminie dziennikarzy reprezentujących Polskie Stowarzyszenie Prasy Lokalnej.

Pobyt dziennikarzy miał na celu promocję naszej gminy, a ponieważ przyjechali dziennikarze z różnych regionów Polski, mamy nadzieję, że w swoich gazetach napiszą reportaże z pobytu u nas. Pobyt dziennikarzy w Kluczach na trzy dniowej sesji warsztatowej był bardzo ciekawy, goście wyrazili wielkie uznanie dla gospodarzy.

Serdecznie dziękujemy: Panu Jerzemu Walentkowi właścicielowi Zakładu Kanalizacji Deszczowo Ściekowej w Siewierzu, Panu Władysławowi Janikowi właścicielowi Zakładu Projektowania Wykonawstwa Robót Drogowych w Olkuszu, Dyrektorowi Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Olkuszu, Andrzejowi Wróblowi właścicielowi firmy AKBUD w Bydlinie oraz: Państwu Bożenie i Kazimierzowi Rydzykom, Państwu Renacie i Januszowi Wójcikom, Pani Prezes spółki ZAMEK w Ogrodzieńcu, Państwu Agnieszce i Jackowi Walnikom oraz Grzegorzowi Jaworskiemu właścicielom firmy przewozowej MADŹA w Kluczach, Państwu Halinie i Andrzejowi Rogozikom - właścicielom restauracji OAZA w Kluczach, Panu Mieczysławowi Płachta i Stanisławowi Sierce - myśliwym z Koła „Antylopa” w Chechle oraz ich rodzinom, Dyrekcji i Gronu Nauczycielskiemu oraz pracownikom obsługi ze Szkoły Podstawowej w Rodakach oraz Paniom z KGW w Rodakach, Panu Mirkowi Mackowi opiekunowi basenu i hotelu w Jaroszowcu, Panu Stanisławowi Gózdziowi ratownikowi basenu w Kluczach oraz dyrekcji Gimnazjum w Kluczach.

Dziękujemy również Panu Andrzejowi Miszczyńskiemu - dyrektorowi Gminnego Ośrodka Kultury oraz wszystkim instruktorom GOK jak również Kapeli JASIE za uatrakcyjnienie pobytu gości poprzez prezentację dorobku kulturalnego. Dziękujemy dyrekcji International Paper Klucze S.A. za umożliwienie zwiedzenia zakładu i za prezenty, które goście otrzymali.

Dziękuję członkom Zarządu Gminy i Radnym, którzy towarzyszyli gościom w czasie ich pobytu w gminie.

Małgorzata Węgrzyn
Wójt Gminy Klucze

PODZIĘKOWANIE

Składam serdeczne podziękowania dla Pana Aleksandra Kałwy z Jaroszowca właściciela firmy ZNICZ, za nieodpłatne przekazanie zniczy na groby żołnierzy, którzy polegli w czasie I i II wojny światowej i są pochowani na cmentarzach naszej gminy. Znicze zostały zapalone w dniu Wszystkich Świętych.

Jarosław Polak
Kierownik referatu GKIM w UG Klucze

Komitet Organizacyjny
zaprasza na

Bal Sylwestrowy
w Szkole Podstawowej w Kluczach
31.12.2001 r. o godz. 20.00

GRA ZESPÓŁ
RYTM

ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA!
Dochód ze sprzedaży biletów
zostanie przekazany
na cele działalności Komitetu Rodzicielskiego

INFORMACJE I SPRZEDAŻ BILETÓW:

Szkoła Podstawowa
w Kluczach
tel. 642 85 19 (do godz. 15)
Przedszkole w Kluczach
tel. 642 85 25
(w godz. pracy)

Cena biletu dla pary 250 zł

ZAPEWNIAMY:
- 3 gorące dania
- zimną płytę
- gorące i zimne napoje
- owoce
- szampan i alkohol





Ślubowanie gimnazjalistów

Rafał Jaworski

29 października uczniowie z Gimnazjum w Kluczach przystąpili do uroczystego ślubowania.

Uroczyste „Do ślubowania wystąpi!” usłyszało 172 nowych gimnazjalistów. Oprócz pierwszoklasistów na szkolnej auli obecni byli nauczyciele, rodzice oraz zaproszeni goście. Gminę reprezentował zastępca wójta Pan Józef Kaczmarczyk, Pani Lucyna Latos z Oświaty oraz radne z komisji oświaty - Pani Halina Miłowicka i Pani Barbara Wąs. Na uroczystość zaproszono również księży z naszej parafii - proboszcza Stanisława Pułkę i wikariusza Krzysztofa Paska, który uczy w szkole religii. Wśród zaproszonych nauczycieli znalazła się również dyrektorka szkoły podstawowej Pani Elżbieta Kwaczyńska. Kuratorium

reprezentował Pan Andrzej Feliksik, który wręczył Pani Jolancie Gliwińskiej Akt Dyplomowania. Ciepłe słowa do nowo mianowanych uczniów skierowała w swoim przemówieniu dyrektorka szkoły Pani Elżbieta Jaworska. Ślubowanie poprzedziła część artystyczna przygotowana przez wicedyrektorkę Panią Ewę Molenkę, która czuwała przede wszystkim nad częścią muzyczną, a także przez nauczycieli polonistów: Iwonę Boruń i Monikę Latos. Podczas występu śpiewano własne i gotowe teksty (jednak inne od oryginalnych, pisane tematycznie pod życie szkolne) do melodii znanych utworów. „Hamlet, ty naucz się” do

melodii „Kaziu zakochaj się” albo piosenka o szkole do utworu „My jesteśmy dziećmi świata” Michaela Jacksona, to tylko niektóre przykłady.

W programie nie zabrakło humorystycznych akcentów: „Kto nie zabrał papci ni razu...” to wypowiedziane tonem z mickiewiczowskich Dziadów ostrzeżenie dla tych uczniów, którzy nie noszą do szkoły zmiennego obuwia. A dwóch Syzyfów toczących kulę ziemską? Tak gimnazjaliści z przymrużeniem oka wyobrażają sobie ciężką pracę w szkole.

Syzyfowa praca nigdy się nie kończy, natomiast w gimnazjum efekty są widoczne. Wystarczy zaobserwować pasję, z jaką nauczyciele i uczniowie przygotowują artystyczne występy.

„Niektórym są potrzebne okulary, aby widzieć jasno i wyraźnie: nie pozwólcie im jednak mówić, że bez okularów nikt nie widzi wyraźnie”

John Zocke

„STEREOTYP W OPRAWKACH”

„Kubuś Puchatek”

Stereotyp - gr. steros - stężyły, twarde, psychologiczno - socjologiczny szablon, uproszczony, tradycyjny, zazwyczaj irracjonalny obraz rzeczy, osób, ilustracji, itp. złożony z cech poczytywanych za charakterystyczne dla nich, wpojony przez środowisko w świadomość członków jakiejś warstwy społecznej.

Okulary, żartobliwie bryle, binokle, okna. Często, przede wszystkim młode osoby, które je noszą, przez wielu uważane są za kujonów, za babacie z grubymi szklami w niemodnych oprawkach a przede wszystkim za nieatrakcyjne. Ale czy tak jest naprawdę? Coraz więcej ludzi ma wadę wzroku. Często zdarza się, że ktoś, kto ma nosić okulary, po prostu ich nie zakłada bojąc się wyśmiania przez „zdrowych” kolegów. A tym naprawdę można sobie zaszkodzić. Codziennie będzie stałe towarzyszący ból głowy. Więc po co cierpieć? Czy nie lepiej obalić ten stereotyp? Dzisiaj u optyka można dostać naprawdę ciekawe „druty”. Okulary obecnie są dużo mniejsze i lżejsze niż kiedyś, a ich duży wybór z pewnością każdego usatysfakcjonuje. Dobrze dobrane oprawki nie tylko poprawiają pole widzenia, ale dodają uroku, a wygląd twarzy będzie bardziej urozmaicony. Niedawno spotkałam się z ankietą, w której stwierdzono, że chłopcom (7 na 10 badanych) dziewczyny w okularach wydają się bardziej atrakcyjne.

To chyba wystarczające argumenty, by śmiało stwierdzić, że noszenie okularów to żaden wstyd.

Pamiętajcie: z wadą wzroku czy bez, nie każdy zasługuje na taką samą uwagę!

I jeszcze jedno. Jeśli ktoś zawoła do was „kret” - nie przejmujcie się. W końcu „kto przeżywa, sam się tak nazywa. „

OKULARY - [łac.] szkła, soczewki w oprawce służące do korekcji wad wzroku. W krótkowzroczności stosuje się soczewki sferyczne, wklęsłe (rozpraszające), a w nadwzroczności wypukłe (skupiające). Pierwsze okulary pojawiły się w X w. w Chinach, w Europie w XIV w. Oprawki do okularów zmieniały się w zależności od panującej mody (np. binokle, monokl).

Z sennika:

Okulary: to ostrzeżenie przed nieznanymi, którzy wykorzystawszy twoją łatwowierność, spowoduje poważne kłopoty w interesach.

- rozbite - oznaczają samotność z powodu niemożliwego prowadzenia się
- dla ludzi młodych - sen o rozbitych okularach zwiastuje szczęście oraz rychłe małżeństwo
- nosić je - to symbol radości i szczęścia na starość
- kupować okulary - to ostrzeżenie przed nawiązaniem nowych znajomości, które mogą okazać się bardzo szkodliwe dla ciebie
- zgubić okulary - to zapowiedź poważnych kłopotów finansowych
- dla ludzi młodych - sen taki oznacza nieszczęśliwą miłość
- okulary ochronne - oznaczają niegodnych przyjaciół, którzy sprowadzą na ciebie nieszczęścia natury finansowej

„Rankiem paloma kawa”

MYSTERA

odcinek 1.

Dobra, biedna, dość urodziwa Donna Klara kocha dobrego, bogatego, w miarę przystojnego Carlosa Daniela. Ma z nim piękną garbatą córkę - Palomę. Rodzice Carlosa Daniela, wbrew jego woli, ożenili go ze złą, bogatą Cristiną, (wmawiając mu, że Donna Clara nie żyje). Ta z kolei, tracąc pamięć, nieświadomie podrzuca córkę do domu Carlosa Daniela. Ten nie wie, że to jego córka. Natomiast zła Cristina domyśla się czyje to dziecko i ze wszystkich sił próbuje uprzykrzyć życie garbatej Palomie. Donna Clara po trudnych przejściach trafia do szałasów pasterza w górach i tam próbuje się od-

naleźć. Maniakalny morderca, podający się za dobrego pasterza, chce za wszelką cenę zniszczyć Donnę Clarę. Tym czasem ona nie zdaje sobie z tego sprawy, gdyż naiwnie myśli, że pasterz chce jej pomóc.

Pewnego dnia Carlos Daniel wybiera się na przejażdżkę konną i wodzi...cdn.

W kolejnym odcinku, dowiedzie się, co zobaczył Carlos Daniel

odcinek 2.

Carlos Daniel z wrażeń spada z konia. Oto bowiem przed jego oczyma widnieje sylwetka Donny Clary w objęciach pasterza o twarzy mordercy. Chce rzucić się ukochanej

na ratunek, lecz uświadamia sobie, iż jest sparaliżowany!

W tym czasie maniakalny morderca, vel dobry pasterz, całkowicie zdobywa zaufanie Donny Clary. Aby uspić jej czujność, do herbatki ziołowej wysypuje środki nasenne. Donna Clara pada bez czucia na posłanie. Po chwili pasterz wymyka się na tajne spotkanie. Natomiast Carlos Daniel zostaje odnaleziony przez żonę, okrutną Cristinę, która niewiedząco po co, włóczy się po nocy. Sparaliżowany Carlos zostaje odwieziony do szpitala. Następnie Cristina znika...

W kolejnym numerze dowiedzie się, z kim miał się spotkać pasterz, gdzie znikła Cristina i co się dzieje z Palomą.



STRONA GIMNAZJUM KLUCZE

KLASY DZIENNIKARSKIEJ

HISTORIA ZJEDNOCZONEJ EUROPY

Jakub Gorzala

Unia Europejska to proces trwający już od ponad pięćdziesięciu lat. Jest on oparty na fundamentalnych wartościach, z którymi utożsamia się nasza cywilizacja-utrzymanie pokoju, postępie gospodarczym i społecznym, szacunku dla osoby ludzkiej, wyższości prawa nad siłą.

Wiosną 1950 roku Europa stanęła na skraju przepaści. Zimna wojna niosła groźbę konfliktu między Wschodem a Zachodem kontynentu. Jean Monnet mający bogate i niepowtarzalne doświadczenie negocjatora i człowieka pokoju zaproponował francuskiemu Ministrowi Spraw Zagranicznych Robertowi Schumanowi i niemieckiemu Kanclerzowi Konradowi Adenauerowi utworzenie wspólnoty interesów ich krajów poprzez powierzenie zarządzania rynkiem węgla i stali niezależnej władzy. 9 maja 1950 r. Francja dokonała uroczystego przedstawienia tej propozycji. Została ona entuzjastycznie przyjęta przez Niemcy, Włochy, Holandię, Belgię i Luksemburg. Traktat założycielski pierwszej Wspólnoty Europejskiej, Wspólnoty Węgla i Stali został podpisany w kwietniu 1951 r.

Sześć państw członkowskich EWWiS postanowiło pogłębiać i kontynuować marsz ku integracji. Zdecydowało o utworzeniu wspólnego rynku. Traktat Rzymski z 25 marca 1957 roku powołał EWG, sprzyjające trosce o interesy narodowe jak i wizji wspólnotowej. Od 1958 do 1970 roku dało się odczuć spektakularne zniesienie granic celnych. Europejskie podmioty gospodarcze potrafiły czerpać korzyści z dobrodziejstw płynących z otwarcia granic. Wymiar Europejski stał się rzeczywistością.

W 1963 roku państwa założycielskie Wspólnoty Europejskiej podpisały konwencję ze swymi byłymi koloniami afrykańskimi, gwarantującą im korzyści handlowe i pomoc fi-

nansową. Konwencja ta objęła do dziś 70 krajów Afryki, Karaibów i Pacyfiku.

W 1973 roku do Wspólnoty weszły Dania, Irlandia i Zjednoczone Królestwo. Po ich przystąpieniu doszło w latach osiemdziesiątych do jej rozszerzenia na południe kontynentu, wraz ze stopniowym dołączeniem Grecji (1981) Hiszpanii i Portugalii (1986). Unia Europejska jest otwarta na wszystkie kraje europejskie, które chcą do niej dołączyć. O rozpatrzeniu kandydatury państwa chcącego przystąpić do Wspólnoty decydują dwa kryteria: przynależność do kontynentu europejskiego i praktykowanie demokratycznych procedur charakteryzujących państwo prawa.

W systemie instytucji Wspólnoty istotną rolę odgrywa Parlament Europejski. Aż do 1979 r. posłowie europejscy wywodzili się z parlamentów państwowych, które delegowały ich do Strasburga.

7-10 czerwca 1979 roku odbyły się pierwsze bezpośrednie i powszechne wybory do Parlamentu Europejskiego. Od tej pory posłowie wybierani są co pięć lat w wyborach przeprowadzanych w każdym kraju Unii. Subtelna dyalektyka, która od ponad pięćdziesięciu lat rządzi stosunkami między Radą Unii, Parlamentem, Komisją i Trybunałem Sprawiedliwości stanowi bezsprzecznie wielką zdobycz konstrukcji europejskiej i kluczem do jej sukcesu. Nieprzestrzeganie zasad Traktatu Rzymskiego doprowadziło do przyjęcia 17 lutego 1986 roku Jednolitego Aktu Europejskiego, w którym z celem utworzenia wielkie-

go rynku wewnętrznego, łączy się ściśle równie ważny cel doprowadzenia do gospodarczej i socjalnej spójności. Te zasady są nieodłącznie związane ze stałym celem poprawy warunków życia i pracy obywateli europejskich.

W dniu 1 listopada 1993 roku wszedł w życie Traktat o Unii Europejskiej podpisany 7 lutego 1992 roku w Maastricht. Wspólnota Europejska o charakterze i ambicjach dotychczas przede wszystkim ekonomicznych przeobraziła się w Unię Europejską wspierającą się odtąd na trzech filarach.

Pierwszy filar obejmuje klasyczne procedury instytucjonalne, Komisję, Parlament, Radę i Trybunał Sprawiedliwości, wspiera rynek wewnętrzny i wspólną politykę.

Dwa pozostałe filary angażują państwa członkowskie w dziedziny określone jako należące wyłącznie do uprawnień państwowych: z jednej strony jest to polityka zagraniczna i bezpieczeństwo, a z drugiej sprawy wewnętrzne. Współpraca w tej dziedzinie leży w interesie państw członkowskich, pozwala na umocnienie tożsamości europejskiej w świecie.

Potężnym znakiem postępu konstrukcji europejskiej jest wprowadzenie euro, czyli ujednoczenie pieniądza od 2002 roku. Mogą z tego skorzystać wszystkie państwa członkowskie jeśli spełnią pewne warunki dobrego gospodarowania. Ta silna wal-

ta będzie symbolem przynależności do kontynentu, który się jednoczy i umacnia.

Obecnie Unia Europejska przygotowuje się na przyjęcie w najbliższych latach krajów Europy Środkowej, Bałkanów oraz Basenu Morza Śródziemnego i Bałtyckiego. Jak wiemy wśród kandydatów do Unii znajduje się również Polska.

XXI wiek przyniesie potwierdzenie Europy jako potęgi pokojowej, ponieważ Unia popiera stabilizację i rozwój otaczających ją wielkich regionów. Dobrowolny związek narodów europejskich to jedyny wielki wysiłek zbiorowy, inspirowany ideałami odrzucania konfliktów przeszłości i wspólnego przygotowania przyszłości. Jest on jedyną wiarygodną odpowiedzialnością na zagrożenia i szanse, jaką niesie pogłębiająca się globalizacja życia gospodarczego.

SPOTKANIE PO OBOZIE

13 października uczestnicy obozu dziennikarskiego w Zakopanym, byli na spotkaniu „poobozowym”, które odbyło się z Krakowskim Parku Wodnym.

Spotkanie zorganizowało biuro podróży „Jaworzyna” dla wszystkich uczestników swoich wyjazdów. Razem było to prawie 900 osób. 15 obozowiczów z Gimnazjum w Kluczach z panią Jolantą Gliwińską także skorzystało z usług oferowanych przez ten ogromny obiekt sportowy. Największą atrakcją były zjeżdżalnie. Choć kolejki były długie, każdy cierpliwie czekał na swoją szansę, aby potem dosłownie „z zapartym tchem” zjechać. Wśród naszej grupki największym powodzeniem cieszyła się zjeżdżalnia seledynowa, o największym stopniu trudności oraz czarna z efektami świetlnymi, a także Kamikadze. Po

zjazdach wszyscy odpoczywali w jakuzi lub przy hydromasażach. Każdy chciał spróbować swych sił w spinaczce po specjalnej ścianie. Tu niepotrzebna była asekuracja, gdyż w razie upadku, gwarantowane było „miękkie lądowanie” w wodzie. Dwie godziny szybko minęły. Każdy wie, że „woda wyciąga”. Wyglądaliśmy posililiśmy się w AquaBurgerze przed czekającą nas dyskoteką. Potem udaliśmy się na plac, gdzie „Jaworzyna” zorganizowała festyn. Każdy otrzymał gadżety z logo Biura Turystyki „Jaworzyna Tour” i wspólnie pozwaliśmy do zdjęcia z zielonym potworem. Następnie oglądaliśmy spektakl w wykonaniu aktorów Teatru Tańca. Był on naprawdę ciekawy. Po spektaklu odbyło się przemówienie dyrektora biura i wyróżnienia dla najlepszych wychowawców. „Ja-

worzyna” zatrudnia 300 osobową kadrę. Za szczególne poświęcenie i wkład pracy oraz dużo pomysłów, dostało dyplomy 30 osób. Wśród nich znalazła się nasza pani polonistka Jolanta Gliwińska, która w czasie obozu udowodniła, że jest nie tylko nauczycielką, ale również dobrym przyjacielem. Gratulujemy naszej pani!!! Potem odbyło się zaprzysiężenie kadry na sezon 2002.

Po tej oficjalnej części rozpoczął się koncert zespołu „Wzrok”, który wykonywał piosenki grupy „Łzy” oraz innych polskich kapel, a także parę melodii ze swojego repertuaru. Czas mijał wszystkim wyjątkowo szybko, gdyż dobrze się bawiliśmy. Mam nadzieję, że w przyszłym roku także wybierzemy się gdzieś z tym biurem. A więc do przyszłych wakacji!!!

Jak dziennikarze z dziennikarzami

Rafał Jaworski

Gmina Klucze była w dniach 19 - 21 października gospodarzem XXIII Sesji Warsztatowej dla dziennikarzy gazet lokalnych. Pierwszego dnia sesji jej uczestnikom towarzyszyła grupa słuchaczy ze Studium Dziennikarskiego w Krakowie. Podczas wizyty w Kluczach studenci zbierali materiały do publikacji w swojej pierwszej gazecie redagowanej na uczelni.

Młodzi słuchacze spotkali się w gimnazjum z klasą o profilu dziennikarskim, prowadzoną przez polonistkę Jolantę Gliwińską. Krakowianie uczestniczyli w pokazowej lekcji, na którą zaproszono Aleksandra Rabija, współwłaściciela agencji „Press - Photo”, fotografa pracującego dla wielu pism i korporacji (jego zdjęcia publikuje między innymi National Geographic). Była to doskonała okazja, żeby wysłuchać kilku rad doświadczonego fotografa na temat istoty fotografii prasowej. Uczestnicy lekcji dowiedzieli się co jest decydujące w poszukiwaniu tematu do fotoreportażu, jak wykonać dobre zdjęcie i dlaczego w pracy fotografa tak ważne jest posługi-

wanie się różnego typu aparatami i obiektywami.

W spotkaniu w gimnazjum uczestniczyło również kilku dziennikarzy zrzeszonych w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej, którzy przybyli na sesję do Klucz. Gości przedstawił prezes Stowarzyszenia Zdzisław Sroka. Był wśród nich między innymi Zbigniew Ringer, korespondent w Polsce nowojorskiego „Nowego Dziennika” - największej polskiej (nie polonijnej) gazety ukazującej się w Stanach Zjednoczonych (jej nakład wynosi 40 tysięcy, w weekendy zwiększa się do 60 tysięcy). Redakcja „Nowego Dziennika” mieści się na Manhattanie, w odległości około 7 kilometrów od zburzonych budynków World Trade

Center.

Młodzi studenci dziennikarstwa przyjechali do Klucz wraz z wykładownicą Anną Gos. Odwiedzając Klucze zbierali materiały prasowe, które później będą publikować w gazecie przygotowywanej na uczelni. Przeprowadzili między innymi wywiad z Panią Wójt Małgorzatą Węgrzyn, z redaktorem naczelnym naszego miesięcznika Panią Haliną Ładoń (Echo Klucz było współorganizatorem odbywającej się w Kluczach sesji), a także z dyrektorem gimnazjum Panią Elżbietą Jaworską. Podczas wizyty w szkole spotkali się też ze Stanisławem Góździem, inicjatorem corocznej imprezy pod nazwą „Przepływamy Kanał La Manche”, odbywającej się na basenie w Kluczach.

Dużym zainteresowaniem słuchaczy dziennikarstwa cieszyły się pracownice artystyczne w Domu Kultury w Kluczach - plastyczna, ceramiczna, teatralna i muzyczna. Na temat pracy z młodzieżą rozmawiali z instruktorami Gminnego Ośrodka Kultu-



Spotkanie dziennikarzy z przedszkolakami w Kluczach

ry - Anną Płachecką, Anną Bałazy, Justyną Gomułą - Błaszczuk i Zdzisławem Duszą. Natomiast podczas spotkania z Barbarą Jurczyk, dyrektorem przedszkola w Kluczach, pytali o grupę integracyjną, którą opiekuje się Barbara Wąs.

Wizyta młodych dziennikarek wywołała wielkie poruszenie wśród dzieci, które bardzo chętnie odpowiadały na pytania i bez żad-

nych oznak skrępowania zaprezentowały krótki program artystyczny. Na pożegnanie wszystkie przedszkolaki uściśniły gościom ręce i śmiało powiedziały co o wizycie myślały. Dość brzmiało to tak: „Dziękujemy za współpracę”. Ta bardzo dorosła wypowiedź była sympatycznym akcentem odwiedzin w przedszkolu.

Klasa o profilu dziennikarskim w kluczewskim gimnazjum działa od września 2000 roku. Pomyślowczynią tej innowacji jest polonistka Jolanta Gliwińska. Założeniem projektu „Język polski i elementy dziennikarstwa” jest przybliżenie lekcje literatury do życia i wykształcenie wśród uczniów sprawności redakcyjnej. Polska Fundacja Dzieci i Młodzieży przyznała szkole środki finansowe na rozszerzenie zajęć z dziennikarstwa. Stało się to po akceptacji kolejnego programu Jolanty Gliwińskiej zatytułowanego „Młodzi dziennikarze” w konkursie Młodzież i Edukacja.

Uczniowie sprofilowanej klasy dwa razy w tygodniu uczestniczą w zajęciach dziennikarskich, w czasie których poznają różnorodne formy wypowiedzi prasowej, takie jak artykuł, wywiad, felieton, reportaż. W trakcie zajęć wykorzystują pomocny sprzęt (dyktafon, aparat fotograficzny). Uczą się także wyszukiwać, selekcjonować i przetwarzać informacje.

Uczniowie spotykali się z profesjonalnymi dziennikarzami oraz znanymi postaciami ze świata nauki i kultury, m.in. z Janem Miodkiem, Kazimierzem Kutzem, Michałem Ogórkim, Wojciechem Kilarzem.

Młodzi dziennikarze redagują swoje strony w „Echu Klucz”. Od stycznia 2001 roku wydają swój miesięcznik szkolny „Wywrota”, który znalazł się wśród 20 najlepszych gazet w Polsce w VII Ogólnopolskim Konkursie na Gazetę Szkolną.



Podczas warsztatów w Gimnazjum

„Żyjmy zdrowo”

Organizatorka wystawy Justyna Wiejaczka, Foto: Halina Ładoń

W dzień św. Łukasza dzieci z Przedszkola w Kluczach przygotowały miłą niespodziankę dla pracowników N.Z.O.Z. „Zdrowie” w Kluczach, którego prezesem jest Lek. med. Jadwiga Kallista, a zastępcą lek. med. Dariusz Wdowik.



18 października o godz. 12.45 dokonano uroczystego otwarcia wystawy pt.: „Żyjmy zdrowo” w pięknej jesiennej scenerii. Gośćmi byli nie tylko pracownicy Ośrodka Zdrowia, ale również Wójt Gminy Klucze, p. Małgorzata Węgrzyn, starszy wizytator ds. przedszkoli, p. G. Łebek-Chęć, redaktorzy Gazety Krakowskiej, Dziennika Polskiego, Echa Klucz, rodzice oraz pacjenci.

Otwarcia dokonały: p. Prezes Jadwiga Kallista, wizytator - G. Łebek - Chęć oraz dyrektor Przedszkola w Kluczach p. Barbara Jurczyk.

Końcowy etap przecięcia wstęgi przypadł dla małej pielęgniarki - Amandy Szląg (Muminki) oraz małego lekarza - Kacperka Cyprowskiego (Muminki). Płyły ta-

neczne oraz scenki z życia służby zdrowia przygotowała najstarsza stażem



grupa przedszkolaków - Słoneczka, pod kierunkiem nauczycielek: Małgorzaty Leś i Lidii Jurczyk.

Do programu włączyła się także grupa Muminki, która wykonała piękne modelinowe broszki pod plastycznym okiem nauczycielki Doroty Kuc. Broszki wręczały dzieci pracowników N.Z.O.Z. „Zdrowie” - Hania Biś i Michałek Baranik. Pięknie prezentowały się one na białych fartuchach świętujących. Dzieci z Przedszkola wspólnie z nauczycielkami: Lidią Załoną i Barbarą Szczerbą zadbały o słodki upominek - biszkoptowe serduszka.

Pani Prezes Jadwiga Kallista niezwykle wzruszyła się i serdecznie podziękowała dzieciom i całemu personelowi przedszkola za przygotowanie takiej uroczystości. Dzieciom niewątpliwie podobało się takie podziękowanie, ponieważ chętnie częstowały się górą cukierków, za przyzwoleniem lek. stom. P. Rafała Bisia (który nie miał w tym momencie wy-

Na wspaniały efekt pracowały wszystkie przedszkolaki, personel obsługowy, nauczycielki uruchomiły swoje kolejne twórcze pomysły, Komitet Rodzicielski zadbał o sprawny dowóz prac i niezbędnych akcesoriów. Całej imprezie towarzyszył dobry humor uczestników i miła atmosfera.

W taki oto sposób kluczewskie przedszkolaki podziękowały pracownikom przychodni za współpracę, która mimo reformy, ciągłych zmian i ograniczeń finansowych układa się bardzo dobrze już od wielu lat.

W przedszkolu przyjemnie, zdrowo i wesoło.

Lidia Jurczyk

Jeden z oddziałów dzieci 6-letnich w Przedszkolu w Kluczach nosi nazwę „Słoneczka”. Dzieci z tego oddziału w edukacji przedszkolnej uczestniczą już czwarty rok, a praca wychowawczo-dydaktyczna prowadzona jest przez nauczycieli: L. Jurczyk i M. Leś.

Na zajęciach miały okazję wypowiedzieć się na temat sposobów urozmaicania, a zarazem uprzyjemniania sobie pobytu w placówce. Padło kilka cieka-

Pozostałe zakupy, potrzebne do grillowania zrobili rodzice. Przy okazji pięknie dziękujemy pani Agnieszce Matysek, pani E. Kiszec i pani R. Barczyk.



wych pomysłów, nasi opiekunowie chcą chodzić na długie wycieczki, zwiedzać okolice, chętnie pojechaliby na wycieczkę autokarową lub pobawiliby się razem przy ognisku. Dla takich pomysłów rodzice wyrazili pełną aprobatę i zaoferowali pomoc w przygotowaniu.

Na początek postanowiliśmy zorganizować wspólną zabawę połączoną z grillowaniem kiełbasy. Imprezę zaplanowano na 4 października. Wcześniej wszyscy mieli niemało pracy. „Słoneczka” znają zasady zdrowego odżywiania się. Dlatego w przedszkolu w tym dniu samodzielnie przygotowały warzywną sałatkę.

Nasza uroczystość zaczęła się wspólną zabawą. Nie zabrakło niespodzianek, konkursów i tańców, w których na równi z dziećmi brali udział rodzice i nasza pani dyrektor Barbara Jurczyk. W tym czasie obecni tatusiowie grillowali. Podziękowania składamy panom: J. Ścigaj, P. Krawcowi, A. Kawończyk oraz panom Piątkowi i Pasichowi. To dzięki nim kiełbaski nie przypiekły się i tak pięknie pachniały.

Przy wspólnym stole i cichej muzyce grillowana kiełbasa i warzywna surówka okazały się wyborne. Wszystko zjadły nawet największe niejadki. Było przyjemnie, zdrowo i wesoło.



Przedsiębiorstwo Usług Przewozowych

MADŹA w Kluczach

Jacek Walnik i Grzegorz Jaworski

Oferują usługi przewozowe po terenie całego kraju autokarami: 50 - osobowym i 32 - osobowym

Zapraszamy do korzystania z naszych usług

Tel.032/642 82 98 lub tel kom.0602 706 221

Restauracja

Oaza

w kluczewskim
parku
Klucze
Rabsztyńska 1a

Zaprasza codziennie
w godzinach od 13.00 - 23.00
i proponuje

w restauracji:

- Bankiety, przyjęcia weselne i okolicznościowe (na około 150 osób)
- Dancingi przy orkiestrze w soboty od 20.00 - 3.00
- Codziennie pyszne oryginalne potrawy w barze:
- polecamy kuchnię domową: flaczki, pierogi ruskie, zupa dnia, kotlet schabowy z ziemniakami, gulasz z żołądków, wątroba w sosie, żeberka duszone, hamburgery, zapiekanki
- potrawy w atrakcyjnych cenach
- proponujemy potrawy na wynos
- zapraszamy zorganizowane grupy

Bar czynny codziennie od 10.00 - 23.00

Restauracja dysponuje dwoma salami konsumpcyjnymi i jedną salą bankietową. Bar wyposażony jest w bilard, telewizję i automat do gier

Dojazd do restauracji od ulicy Rabsztyńskiej i ulicy Partyzantów

Kontakt telefoniczny - tel. 645 72 80 i tel. kom. 0604268212

UWAGA! UWAGA!

W najbliższą niedzielę 18 listopada 2001r. na stadionie KS LEGION w Bydlinie rozegrany zostanie mecz piłki nożnej pomiędzy Szkolnym Klubem Sportowym GWAREK Zabrze, a zawodnikami KS Legion Bydlin. Z zabrzańskim zespołem piłkarzy przyjadą do Bydlina między innymi: Jan Kowalski 14 - krotny reprezentant Polski i Stanisław Ośliżło 57-krotny reprezentant Polski. Mecz zapowiada się bardzo ciekawie.

Warto dodać, że do rozgrywek dojdzie dzięki Zarządowi SKS Gwarek: Panu Marianowi Ryndak - prezesowi, Panu Janowi Kowalskiemu - wiceprezesowi oraz Panu Józefowi Gawronowi - wiceprezesowi, pochodzącemu z naszej gminy z miejscowości Krzywopłoty, a obecnie mieszkającemu w Zabrzu. Zapraszamy więc wszystkich miłośników piłki nożnej do Bydlina. (HŁ)

XV RAJD „HARDEGO” OCZAMI UCZESTNIKA

Michał Kasprzyk

Tegoroczny XV rajd szlakami walk oddziału „Hardego” odbył się w dniach 28-29.09.2001r. i jak zwykle organizowany był on przez: PTTK Olkusz, PTTK Jarosławiec, UG i GOK Klucze.

Raid rozpoczął się na olkuskim rynku. Jego planowana trasa została nieco zmieniona a tak naprawdę skrócona. Powodem tego była pogoda która nie dopisała i przewodnik obawiał się prowadzić tak dużą ilość uczestników planowaną trasą która wiodła przez Januszkową Górę. Nie wszyscy z tego faktu byli zadowoleni - idąc na rajd nastawiali się na długą i pełną atrakcji drogę, a ta którą opracował przewodnik była krótsza prawie o połowę. Ale jak zwykle znalazły się wyjątki. Ci już za Olkuszem (czyli na początku trasy) „marudzili” że są zmęczeni i pragnęli aby rajd już się skończył - ta grupa „turyistów” ze zmiany trasy nie mogła się nacieszyć i była niezmiernie wdzięczna przewodnikowi.

Gdy wreszcie wszystkie grupy dotarły do pierwszego celu - Jarosławca rozpoczęto zaplanowane konkurencje sportowe (mi. strzelanie z wiatrówki; rzut granatem.). Niestety nie wszyscy uczestnicy byli chętni do brania udziału w zawodach - bali się że pobrudzą się przemoczą, buty a w rezultacie zachorują. „Damy” rajdu obawiały się o maki-jaż.

Nieprawdą jest że odbyło się wspólne ognisko. Mowa o nim jest w artykule pt. „Wędrowali piętnasty raz” (jest w nim kilka rzeczy niezgodnych z prawdą o których powiem później) opublikowanym pierwszego października w „Gazecie Krakowskiej”. Nadmieniam, że ognisko nie było możliwe z powodu niesprzyjającej pogody. W

miejsce ogniska w Domu Kultury „Hutnik” odbyło się spotkanie z panem Krzysztofem Miszczykiem autorem książki „Partyzan-

raid. Ogólnie wrażenie uczestników często po nieprzespanej nocy jest pozytywne.

Następnego dnia zada-



ci od Hardego”. Książka ta jest kroniką działań Oddziału Partyzanckiego „Surowiec” na ziemi olkuskiej i na Podhalu.

niem każdej grupy było dotarcie dowolną wybraną przez siebie drogą do Jarosławca gdzie odbył się szereg uroczystości.

Na początku odbyła się msza święta. Następnie złożenie kwiatów przy pomniku upamiętniającym oddział „Hardego” przez delegacje władz samorządowych, harcerzy i organizacji kombatanckich.

W planach było także przyrzeczenie harcerskie które nie doszło do skutku z powodu którym to był brak mundurów u tych którzy byli kandy-

datami do przyrzeczenia. Ja tłumaczę to tak że rodziców po wydatkach związanych z rozpoczęciem roku szkolnego nie było stać na wydatek rzędu 100zł jakim jest zakup munduru. Reporter „Gazety Krakowskiej” w swoim artykule stwierdził że przyrzeczenie harcerskie odbyło się - jest to błędna informacja.

Następnym punktem było rozdanie nagród na placu basenu i wspólna wojskowa grochówka kończąca tegoroczny rajd.

Myślę że mimo kapryśności pogody był on wspaniały. Organizatorzy dali z siebie wszystko abyśmy mogli świetnie się bawić.

Stempel okolicznościowy



W czasie kiedy czkaliśmy na przybycie autora odbyły się zawody przeciągania liny (planowano że odbędą się one na terenie basenu - tam gdzie pozostałe konkurencje) a następnie poczęstunek składający się z gorącej kiełbasy i bułki które to miały być skonsumowane przy ognisku.

Około godziny dziewiętnastej część z nas autokarem przewieziono na nocleg do Bydlina. Mówię część gdyż niektórzy nocowali w Jarosławcu. Warunki na hali sportowej LKS Bydlin wprawdzie odbiegały od tych domowych - część z nas spała pomiędzy łózkami na materacach i karamatach, ale przecież to

Bieg ulicami Olkusza Festyn rekreacyjny

Michał Kasprzyk

20.09.2001r. w Olkuszu odbył się III Festyn Sportowo-Rekreacyjny pod Patronatem Starosty Powiatu Olkuskiego Janusza Bargieła, od którego to pochodził pomysł imprez, gdyż festyn odbywa się po raz trzeci. Celem festynu była promocja regionu, popularyzacja sportu i rekreacji oraz integracja z osobami niepełnosprawnymi.

Organizatorem zawodów było Starostwo Powiatowe w Olkuszu. Kierownictwo nad imprezą sprawował mgr Kazimierz Chelchowski. Festyn rozpoczęły biegi uliczne, o dystansach: klasy V i VI- 800m. (dziewcząt i chłopców osobno); gimnazja - 800m. (dziewcząt i chłopców osobno); szkoły ponad gimnazjalne - 1600m. (dziewcząt i chłopców osobno, roczniki 1984/85 i 1982/83); wózkowicze - razem 1600m. Trasa rozpoczynająca się w rynku prowadziła przez

ulice: Floriańską, Górnica, Mickiewicza, Sławkowską do mety w Rynku pod Urzędem Miasta i Gminy. Każde gimnazjum mogło wystawić dziesięciu zawodników do każdego biegu. Naszą szkołę reprezentowali -

DZIEWCZĘTA:
Paulina Wizer, Martyna Banasik, Justyna Łydko, Agnieszka Wołkiewicz, Marta Banyś Sabina Banyś, Marta Piłka, Kinga Żurek, Karolina Kasprzyk, Ewelina Orzechowska **CHŁOPCY:** Bartłomiej Rembelski, Mateusz Ścisłowski, Dawid

Gołąb, Przemek Małecki, Marcin Szromnik, Łukasz Kosiba, Adrian Lewowski, Wojciech Grzanka, Marcin Barczyk, Paweł Stańczyk (lista zawodników okazana przez opiekunów). Opieki nad naszymi reprezentantami podjęli się nauczyciele wychowania fizycznego pan Hubert Poczesny oraz pan Ziaja Adam. W czasie zawodów doszło do kilku wypadków w których poszkodowani zostali uczestnicy. Jedną z uczestniczek „wpadła” na samochód który zaparkowany był na trasie biegu i w wyniku zderzenia straciła przytomność oraz kilka zębów. Zapytałem pana Bargieła w czym tkwi przyczyna tych nieszczęśliwych wypadków. W odpowiedzi usłyszałem, że przyczyną wypadków nie jest na pewno zła organizacja lecz nieuwaga zawodników. Na pytanie: czy biegi te nie powinny być organizowane na bieżni pan starosta powiedział mi, że to nie byłoby to samo. Biegi uliczne są wprawdzie niebezpieczne, ale bardzo widowiskowe.

więc, gdyby każdy dał symboliczny grosz dla dzieci z domów dziecka, które są sierotami lub pochodzą z rodzin patologicznych, byłaby to ogromna pomoc. W czasie akcji w naszej szkole zebrano 460,80zł, co w przeliczeniu na jednego ucznia, których jest czterystu siedemdziesięciu ośmiu, daje 0,96zł.

Wszystko to ważyło ponad jedenaście kilogramów. Czy to dużo, dowiemy się 10 listopada br. Wtedy w Bydgoszczy odbędzie się koncert finałowy podsumowujący całą akcję. Będzie on transmitowany przez TVP 2.

W trakcie finału zostaną podane do publicznej wiadomości wyniki akcji oparte na podliczeniu protokołów nadesłanych przez szkoły.

Dziękujemy uczniom naszej szkoły i mieszkańcom gminy Klucze za pomoc w usypaniu Góry Grosza.

Od redakcji: Dziękuję pani Ewie Siwińskiej oraz panu Dariuszowi Zubowi za pomoc w zebraniu informacji.

Sport w szkole podstawowej w Kluczach

28.09.2001 w Kluczach odbyły się zawody Gminy Klucze w jesiennych indywidualnych biegach przełajowych. W zawodach wzięły udział SP: Kwaśniów, Jaroszewiec, Klucze. Zawody odbyły się w miłej i radosnej atmosferze. Dziewczeta klas IV-VI biegały na dystansie 800m. natomiast chłopcy na dystansie 1000m.

W kategorii dziewcząt zwyciężyły:

KLASY IV.

- I Kyć Sylwia- SP. Jaroszewiec
- II Adamuszek Beata- SP. Jaroszewiec
- III Kulawik Karina- SP. Kwaśniów

KLASY V.

- I Barczyk Anna- SP. Jaroszewiec
- II Dąbrowska Anita- SP. Klucze
- III Koszut Dominika- SP. Klucze

KLASY VI.

- I Trzcionkowska Paulina- SP. Jaroszewiec
- II Leśniak Patrycja- SP. Jaroszewiec
- III Banasik Agata- SP. Jaroszewiec

W kategorii chłopców zwyciężyli:

KLASY IV.

- I Spurna Konrad- SP. Klucze
- II Wiśniewski Wojciech- SP. Klucze
- III Wołkiewicz Jonatan- SP. Klucze

KLASY V.

- I Wołkiewicz Filip- SP. Klucze
- II Wołek Daniel- SP. Kwaśniów
- III Wilk Krzysztof- SP. Klucze

KLASY VI.

- I Jakubski Grzegorz- SP. Jaroszewiec
- II Jurkiewicz Łukasz- SP. Klucze
- III Kasprzyk Łukasz- SP. Jaroszewiec

Wyżej wymienieni uczniowie zakwalifikowali się do zawodów powiatowych w Olkuszu, które odbyły się w dn. 3.10.2001. W czasie zawodów dopisywała piękna słoneczna pogoda i zacięta rywalizacja.

Uczniowie z naszych szkół zajęli następujące miejsca:

Konrad Spurna I m. W kategorii klas IV SP Klucze.
Jakubski Grzegorz II m. W kategorii klas VI SP Jaroszewiec.
Adamuszek Beata III m. W kategorii klas VI SP Jaroszewiec.
Leśniak Patrycja IV m. W kategorii klas IV SP Jaroszewiec.
Wołkiewicz Filip X m. W kategorii klas V SP Klucze.
Szczurek Ania X m. W kategorii klas V SP Klucze.
Do zawodów wojewódzkich zakwalifikowali się Konrad Spurna z SP. Klucze i Grzegorz Jakubski z SP. Jaroszewiec.
Zawody wojewódzkie odbyły się 9.10.2001. w Tarnowie. Nasi uczniowie spisali się bardzo dobrze. Konrad Spurna zajął VIII m. W kategorii klas IV a Grzegorz Jakubowski zajął XVII m. w kategorii klas IV
Sekretarz SKS M. Curyło

Uczniowski klub sportowy przy SP Klucze.

6.10.2001 w Nowym Targu odbyły się zawody w biegach przełajowych organizowanych przez PZN. Nasz klub prezentowało 7 uczniów ze szkoły podstawowej i gimnazjum.

W zawodach występowali: Anita Dąbrowska, Jolanta Wołkiewicz, Filip Wołkiewicz, Wizer Paulina, Kasprzyk Karolina, Kosiba Łukasz, Matecki Przemek.

W czasie zawodów była piękna słoneczna pogoda, cały czas towarzyszył nam dobry humor i świetna zabawa. Uczniowski klub sportowy SP Kluczach serdecznie dziękuje firmie ROBI KOM za bezpłatne wyposażenie nas w komputer

Góra grosza

Michał Kasprzyk

Góra Grosza to akcja organizowana w Polsce po raz drugi. Jej głównym organizatorem jest organizacja pozarządowa NASZ DOM. Znana jest ona z wielu akcji charytatywnych na rzecz rodzinnych domów dziecka (osiem edycji akcji „Pocztówka do Św. Mikołaja” to również dzieło NASZEGO DOMU).

Patronat nad drugą edycją akcji podjął Minister Edukacji Narodowej. Tegoroczna akcja odbyła się w dniach 8-12 października. W naszej szkole akcję zrobili i przeprowadzili: opiekunka świetlicy gimnazjalnej, SKO i drużyny harcerskiej dh. Ewa Siwińska, opiekun świetlicy i SKO pan Dariusz Zub oraz: A. Maruda, K. Mosór, J. Grzanka, D. Stankowska, P. Kapuściński, K. Mosur, M. Kasprzyk, M. Leś. Pieniądże w naszej szkole i na terenie gminy zbierali wolontariusze którzy, najczęściej byli harcerze i skarbnicy klasowi. Po zakończeniu akcji Pan

Dariusz Zub z delegacją harcerzy dostarczył pieniądze do krakowskiego oddziału firmy SERWISCO, która bezpłatnie odwiezie pieniądze do miejsca, gdzie zostanie usypana GÓRA GROSZA. Do puszek wrzucano oczywiście grosiki, a nawet banknoty. Powiedziałem „oczywiście grosiki”, bo celem akcji nie jest to, aby dawać swój majątek.

Organizatorzy ogólnopolskiej akcji zakładają, żeby każdy dał grosik, który ma gdzieś w kieszeni ubrania. Jak mówi przysłowie: ziarnko do ziarnka, a zbiera się miarka. Tak



KRONIKA KRYMINALNA

- 1.10.2001 Komisariat Policji w Kluczach został powiadomiony przez pracownika PKP w Jaroszowcu o ujawnieniu braku plomby na drzwiach wagonu kolejowego jadącego do przedsiębiorstwa PAP POL w Jaroszowcu. Jak ustalono, do naruszenia plomb i kradzieży plastikowych kubków doszło na trasie Olkusz - Jaroszowiec. Wartość skradzionego towaru wyniosła 138,44 zł na szkodę PAP POL - u.

- W nocy 6.10.2001 funkcjonariusze Komisariatu Policji w Kluczach zatrzymali w bezpośrednim pościgu sprawcę włamania do sklepu spożywczego „Alinka” w Kluczach. Sprawca wybił szybę wystawową i skradł leżące w zasięgu ręki artykuły spożywcze o wartości 25 zł. Skradzione towary odzyskano, sprawca został osadzony w PIZ KPP Olkusz.

- 6.10.2001 mieszkaniec Poręby powiadomił o włamaniu do domku letniskowego w Ryczówku - Rusi. Nieznany sprawca po uprzednim wyrwaniu okna dostał się do środka, skąd skradł wyposażenie domku o wartości 1000 zł.

- 6.10.2001 mieszkańcy Kwaśniowa powiadomili o uszkodzeniu dwóch samochodów na ogólną sumę strat 1300 zł. W wyniku podjętych czynności zatrzymano sprawcę, którym okazał się nietrzeźwy mieszkaniec Kwaśniowa Górnego, został on osadzony w PIZ KPP Olkusz.

- 10.10.2001 mieszkanka Klucza powiadomiła Komisariat Policji w Kluczach, że w dniu 5.10 została oszukana przez nieznaną kobietę na kwotę 130 zł. Sprawę prowadzi KP Klucze.

- 11.10.2001 około godz. 19.30 mieszkaniec Cieślina powiadomił KP Klucze, że od dwóch tygodni nieznanymi mężczyźni grożą mu po-

zbawieniem życia, zniszczeniem mienia oraz żądają wypłacenia okupu za odstąpienie od gróźb. W wyniku podjętych czynności funkcjonariusze Komisariatu Policji i KPP Olkusz zatrzymali trzech sprawców, zostali oni osadzeni w PIZ KPP Olkusz.

- 12.10.2001 mieszkanka Ryczówka Rzeki powiadomiła o włamaniu do jej domu. Sprawca skradł złotą obrączkę o wartości ok. 500 zł.

- w tym samym dniu Komisariat w Kluczach został powiadomiony o pożarze na terenie IP S.A. Klucze. Spaliła się naczepa samochodu marki VOLVO, ciągnik siodłowy i wózek widłowy. Straty wynoszą ok. 200 000 zł.

- 13.10.2001 mieszkaniec Oświęcimia powiadomił KP Klucze o kradzieży z jego działki leśnej w Krzywopłotach 8 sztuk drzewa o wartości ok. 3000 zł.

- 16.10.2001 mieszkaniec

Jaroszowca powiadomił funkcjonariuszy KP o kradzieży z jego domu pieniędzy w kwocie 800 zł., butelki spirytusu oraz artykułów spożywczych na kwotę 850 zł.

- w tym samym dniu mieszkaniec Kwaśniowa Górnego powiadomił KP Klucze o włamaniu do samochodu marki fiat 126p, stojącego pod posesją w Chechle przy ul. Ogrodzienieckiej. Nieznany sprawca skradł telefon komórkowy, radioodtwarzacz, głośniki, płyty CD oraz pieniądze w kwocie 50 zł. Łączna suma strat wynosi ok. 1400 zł.

- 19.10.2001 mieszkaniec Ryczówka zgłosił, że znany mu mężczyzna wraz z kolegą wdarli się do jego domu i na wyraźne wezwanie do jego opuszczenia nie uczynili tego. W tej sprawie wszczęto postępowanie.

- 24.10.2001 mieszkanka Chechła powiadomiła, że jej mąż od 1991 r. znęca się nad nią psychicznie i fizycznie. Wszczęto postępowanie w tej sprawie.

- 26.10.2001 KP Klucze został powiadomiony przez Państwową Straż Po-

żarną o pożarze budynku mieszkalnego w Jaroszowcu przy ul. Kolejowej. W wyniku pożaru spaleni uległo jedno z mieszkań, klatka schodowa oraz zostały osmolone inne mieszkania znajdujące się w budynku. W akcji gaśniczej uczestniczyły cztery jednostki strażackie. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie zwarcie instalacji elektrycznej.

Komisariat Policji w Kluczach mając na uwadze wzrost przestępczości o charakterze kryminalnym, a w szczególności kradzieży z włamaniem, kradzieży pojazdów oraz kradzieży cudzej własności, informuje, że w Komisariacie Policji w Kluczach istnieje możliwość oznakowania przedmiotów wartościowych, które znajdują się w posiadaniu urzędów, zakładów pracy, szkół oraz indywidualnych użytkowników.

Zainteresowanych prosimy o wcześniejszy kontakt telefoniczny lub osobisty z asp. Jarosławem Pasiem lub asp. Pawłem Wilkiem.

Sztuka czy głupota?

Co widzisz, przechodząc pomiędzy blokami kluczewskiego osiedla? Co przyciąga Twoją uwagę po wejściu na klatkę schodową?

Pewne jest, że czytasz mnóstwo napisów, które są wszędzie, gdzie byś się nie obejrzał. Czasami wulgarnie, czasami obraźliwe, a jeszcze inne pozbawione jakiegokolwiek sensu. Ale wszystkie mają jedną cechę. Są odzwierciedleniem zachowania młodzieży z osiedla. Takie głupie zabawy sprejem, to dewastacja mienia publicznego.

Czy zastanawialiście się kiedyś nad tym, co przedstawiają takie bohomyzy na ścianach? Czy uważacie to za ja-

kiś rodzaj sztuki? Dla większości z nas jest to głupia zabawa, po której zostają zbyt estetyczne ślady.

Człowieku, jeśli musisz już coś przeszkrobać, zmaluj to tak, żeby było co podziwiać i uznać za rodzaj sztuki. Co innego kolorowe graffiti, a co innego bezsensowne napisy. Ale i na graffiti nie ma miejsca.

Może powinna powstać jakaś ogromna ściana dla tych, którzy chcą pokazać, co potrafią lub tylko pobazgrolić sobie.

Spółeczne Policealne Studium Biznesu w Kluczach

zaprasza do udziału w szkoleniach
OSOBY BEZROBOTNE Z TERENU GMINY KLUCZE

TEMATYKA SZKOLEŃ:

- „Podstawy obsługi komputera” - 26 godz.
- „Bukieciarstwo - wykonywanie kompozycji kwiatowych z roślin zasuszonych i świeżych jako alternatywne źródło dochodu” - 30 godz.
- „Wykorzystanie Internetu w działalności rolniczej” - 26 godz.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły codziennie
w godz. 8.00-15.30

Ul. Partyzantów 1 (Urząd Gminy Klucze - parter), tel. 6428-833

UWAGA! ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA!!!

Szkolenia dofinansowane są ze środków Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie.

Z poważaniem

Dyrektor szkoły - Iwona Walnik

Koleżance Cecylii Stasiak
wyraziły szczerego współczucia z powodu śmierci

MATKI

śp. Marii Gajeckiej

Składają: Zarząd i Rada Gminy
oraz koleżanki i koledzy z Urzędu Gminy, Gminnego
Ośrodka Kultury Ośrodka Pomocy Społecznej i
Gminnego Zespołu Oświaty

Przeгляд Zespołów Folklorystycznych w Kluczach

Tekst i foto: Halina Ładoń

Co dwa lata odbywa się w Domu Kultury w Kluczach Gminny Przeгляд Zespołów Folklorystycznych, skupiających głównie kobiety, ale coraz częściej również mężczyzn.



Kolbark

W niedzielę 28 października br. w tegorocznym przeglądzie udział wzięły następujące zespoły: CHECHLANKI z Chechła, KLUZOWIANKI z Klucza, CIEŚLI-



Ryczówek

NIANKI z Cieślina, KWAŚNIO-
WIANKI z Kwaśniowa,
RODACZANKI z Rodak, KOL-

całej gminy. Wszystkich, zarówno zespoły jak też władze samorządowe z Panią Wójt Małgorzatą Węgrzyn na czele i licznie zgromadzoną publiczność powitał Dyrektor G m i n n e g o Ośrodka Kultury w Kluczach Pan Andrzej Miszczyński. Następnie kolejno występowały ze-



Chechło

BARCZANKI z Kolbarku, Zespół Śpiewaczy z Ryczówka oraz Kapela JASIE z Klucza. Dla Kapeli JASIE był to szczególny dzień, bowiem obchodziła ona wówczas JUBILE-



Rodaki

społy, które w swoim repertuarze miały po cztery dowolne piosenki. Bardzo ładnie prezentował się zespół z Ryczówka, którego ozdobą były dzieci i pan Henryk Dziechciewicz w krakowskim stroju z pawimi piórami.

Kapela JASIE wystąpiła na zakończenie koncertu. Przyjęto ją gromkimi brawami. Nie trzeba już chyba wiele mówić o Kapeli,



Klucze

bo wszyscy ją znamy i kochamy. Jest wizytówką Gminy Klucze, zawsze najlepsza wśród kapel. Wszystkim pieśniom w wykonaniu solistów Kapeli - Janiny Walnik i Leopolda Sierki wtórowali zebrani na widowni mieszkańcy gminy. Kapela na zakończenie zagrała ulubiony swój utwór „W zielonym gaju”.

Zwieńczeniem uroczystości było wspólne śpiewanie 100 lat dla JUBILATÓW i wręczenie przez panią Wójt upominków

namalowanym instrumentem na którym gra. Upominki zaprojektowała i wykonała artystka - plastyk GOK - Anna Płachecka. Na okoliczność jubileuszu GOK sfinansował tak-

że wydanie folderu dla Kapeli JASIE, w którym pokrótce przedstawiona jest historia Kapeli i jej najważniejsze osiągnięcia na przestrzeni 25 lat. Uroczystości jubileuszowe Kapeli osłodziły przedszkolaczki z Klucza. Pod opieką pani Doroty Kuc dwaj chłopcy przyszedli z prezentami, ubrani stosownie na

dzo sympatyczny i wzruszający moment.

Na zakończenie uroczystości wręczono wszystkim zespołom uczestniczącym w przeglądzie nagrody pieniężne za dwuletnią pracę w upowszechnianiu folkloru poprzez udział w występach, konkursach i różnego rodzaju imprezach odbywających się na terenie gminy i poza nią. Wszyscy



Kapela Jasie

członkowie zespołów zaproszeni byli także na poczęstunek ufundowany przez GOK.

Następny przegląd odbędzie się za dwa lata. Dyrekcja Gminnego Ośrodka Kultury ma ambitne plany zorganizowania w Kluczach Międzynarodowego Przeglądu Folklorystycznego, w którym obok naszych zespołów wezmą udział zespoły ze Słowacji, Ukrainy i Węgier, a może też Europy Zachodniej.

Doskonały klimat imprezy, kolorowe stroje, piękna dekoracja, której autorem była plastyczka GOK Anna Bałazy sprawiły, że impreza na długo pozostanie w pamięci tych, którzy mieli okazję i zechcieli w niej uczestniczyć.



Kwaśniów

specjalnie na tę okazję przygotowanych przez GOK. Był to pamiątkowy puchar oraz indywidualnie dla każdego członka kapeli przygotowana filiżanka z

tę okoliczność w stroje identyczne jak panowie z Kapeli JASIE i wręczyli wszystkim członkom Kapeli upominki zrobione własnoręcznie. Był to bar-

ECHO KLUCZ Informacyjny Miesięcznik Samorządowy

Gazeta zrzeszona w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej

Wydawca: Rada Gminy Klucze - powiat olkuski, województwo małopolskie

Redakcja: ul. Partyzantów 1, 32-310 Klucze, tel. (032) 64-28-508, Redaktor Naczelny: Halina Ładoń, Współpracownik: Rafał Jaworski

Druk: Firma Wydawniczo-Poligraficzna "A-Z" s.c., 32-300 Olkusz, Żurada III 115, tel.(032) 641-22-62

Nakład 600 egz.